

GAZETA POLSKA

WARUNKI PRENUMERATY:

ROZCIE: w Brazylii 14\$000, do Argentyny 6 pezów, do Ameryki Północnej i do Europy 3 dolary.

Numer pojedynczy 400 reisów.

WARUNKI OGŁOSZEN

Probie ogłoszenia do 3 cm. wysokości (jeden łam) raz 3\$000, 2 razy 5\$000, 3 razy 7\$000, 6 razy 12\$000. Większe ogłoszenia po 600 rejsów (urzędowe 1\$000) za 1 cm. jednolam. W tekście 100 proc. drożej. Cennik ogł. 50 proc. niższy Ogłosz. tylko za gotówkę.



ADRES dla LISTOW I PRZESYŁEK POCZTOWYCH

Gazeta Polska, Curitiba, Parana, Caixa Postal B. Pieniądza należy wysłać tylko pocztą jako „Vale Postal” i „Carta com Valor”, lub też za pośrednictwem banków (Do listów zwykłych a nawet rejestrowanych pieniędzy, łącząc nie wolno).

REDACJA I ADMINISTRACJA

mać się przy ulicy Conselheiro Laurindo No. 6

[blisko Uniwersytetu Paranańskiego]

Gazeta wychodzi raz na tydzień, zawsze w środę.

Wydawca: Franciszek Wochnik.

Redaktor: Ignacy Sklarski

Nr. 38

Kurytyba, Środa dnia 19 września 1928

Rok XXXVII

HARCERSTWO W POLSCE.

Ruch harcerski w Polsce począł w roku 1909 w Galicji, wprawdzie nie mając kraj cały, w formie jawnej lub ukrytej, zależnie od warunków. Świetnie rozkwitał w Polsce niepodległej, doznając stałej konsekwentnej pomocy od państwa, któremu wywdzięcza się bezpośrednio w tym udziałem w przysposobieniu młodzieży. Sprawozdanie naczelnej rady harcerskiej za rok 1926 przynosi szereg tablic i zestawień, wyliczających ogrom dokonanej i co się dokonywanej pracy. Wynika z niego, że stan ogólny harcerstwa polskiego wynosił w roku ubiegłym 122 drużyn i drużyn, co stanowi potratyściący przyrost w stosunku do roku poprzedniego. Wiek harcerzy i wliczają waha się między 12 a 21 rokiem życia, tylko pomiędzy starszą harcerską znalazło się 10 osób, więcej lat licząc. Organizacja harcerska obejmuje więc młodzież w tym wieku, który „jest siłą, która, co wykrywa żywotność”, wieku zmagania i wątpliwości życiowych, dając jej wówczas właściwe podstawy swojej niezłomnej etyki. Harcerzy — harcerki zajmują miejsce nieposiadające, bo wywołane wyższe sprawowanie, bo liczbę ich w r. 1927 na 17,433, tego na szkoły powszechne przy- 37.1 proc., na gimnazja — 24.1 proc., na seminarja nauczycielskie — 14.8 proc., na szkoły zawodowe — 10.3 proc., na drużyny mieszane (mężczyźni i kobiety) — 14.8 proc., reszcie na młodzież robotniczą i mieszczańską — 2.7 proc. Niski procent ostatniej kategorii nie jest ostatecznym, „szkoły powszechne”. Nauczycielstwo, co jest naturalne, nie ma z wydatkiem poparciem akcji harcerskiej. Tak więc, na ogólną liczbę 388 drużynowych (cyfra z

1926 roku), nauczycielki stanowią 39.4 proc., uczenie wyższych klas gimnazjów i seminarjów — 34.4 proc., akademicki — 11.9 proc. na inne więc zawody zostaje 14.4 proc. Nie omylił się określając udział nauczycielstwa obecnego i przyszłego na 60 proc.

Są to poważne cyfry. Każdy harcerz, zegnający się przy wchodzeniu w życie starszej młodzieży ze swoim środowiskiem harcerskim, to gotowy społecznik, a w każdym razie jednostka o przygotowaniu do współżycia zbiorowego i o dyscyplinie wewnętrznej. Wysoka skala etyczna i organizacyjna stawiana jest kandydatom i członkom Związku. Niema kompromisów z sumieniem — i to stanowi nieprzerwaną wstęgą ideową harcerstwa „Harcerstwo — to życie, to radość, to sprawiedliwość, to miłość, to dobroć, to ujęcie w służbę Ojczyźnie”. Piękne słowa. Bije z nich radość życia, młodzieńcza, czysta i piękna.

»Rocznik harcerski«, zawiera zbiór przepisów obowiązujących w Związku harcerstwa polskiego. Najprzód prawo i przyrzeczenie, potem — liczne ustępy z harcerskiego kalendarza historycznego. Pierwsze — to dziesięć cioro przykazań harcerza. Drugie — to bogaty stan służby harcerstwa polskiego. Zawisza Czarny, niezłomny rycerz, Bajard polski — oto ideał harcerza. Harcerz nie rozróżnia słowa zwycięstwa, któreby nie zobowiązywało, od słowa honoru, którego dopiero się nie łamie. Harcerz nie zapomina, że Ojczyzna przedewszystkiem, a własna osoba później. To zasada. A oto czyn. Kalendarzyk skrupulatnie notuje wszystkie wydarzenia, są lata, jak okres 1918 — 1920, znakomity krzyżami poległych, z harcerzem ks. Skorupką na czele. Harcerz polski był i pozostaje Ojczyźnie i swemu przyrzeczeniu wierny.

z wendy, aby się na konia, został w zdradliwy sposób pchnięty kilkakrotnie nożem przez Dantasę. W obawie dalszej napaści, chociaż raniony, wskoczył Fernandez szybko na konia i pogalopował do Bcachery, gdzie subtelegatowi policji przedstawił zażalenie na Dantasę i jego ojca. Delegat policji kazał go odstawić do szpitala i zarządził pościg za Dantasem, który tymczasem ułotnił się.

USILOWANE SAMOBÓJSTWO. Przy ul. Ractcliff w domu N. 44 usiłował dnia 13 bm. odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, 24-letni młodzieniec Walter Haas. Na szczęście przy wystrzale ręką mu zastrzeliła i strzał zamiast w serce ugodził go w lewe ramię. Rana nie dosięgła samobójcy nie przedstawiła niebezpieczeństwa. Po opatrzeniu jej na miejscu, przewieziono Haasa do szpitala.

Przyczyną samobójstwa miała być surowa nagana ze strony ojca, który jednakże temu zaprzeczył w zeznaniach złożonych w redakcji „Gazeta do Povo”. Walter Haas ma narzeczoną, którą zawiadomił o zamiarze odebrania sobie życia, ta jednak uważała to za niesmaczny żart.

Jak to dzisiaj ludzie lekko sobie cenią życie!

Parana

WYPADK KOLEJOWY. Dnia 13 bm. przed samem południem wykoleiło i wywróciło się przy kilometrze 45 kilka wagonów ciężarowych pociągu mieszanego, dążącego z Ponta Grossy do Kurytyby.

Na szczęście powstały niekłopoty na szynach wagony osobowe i tej okoliczności zawdzięczyć należy, że wypadek ten nie spowodował ofiar w ludziach.

Skutkiem tego wypadku pociąg, do którego przesiedli się pasażerowie, przybył do Kurytyby ze znacznym opóźnieniem.

WYBUCH 653 SKRZYNEK Z GAZOLINĄ. Z Antoniny donoszą, że na galarze „Liberdade”, znajdującym się przy jednym statku kompanii Lage nastąpiła eksplozja 653 skrzyń gazoliny, skutkiem czego zostali dotknięci poparzeniami trzej członkowie załogi galaru Francisco i Nathaniel Britis i Jorge Silva. Stan dwóch ostatnich jest bardzo groźny.

Zarządzono natychmiastowy ratunek dla ofiar wybuchu.

BUDOWA DRUGI W PARANIE. Z Rio de Janeiro nadesłano telegram z zawiadomieniem, że Komisja Robót Publicznych Izby Deputowanych Federalnych zatwierdziła wniosek deputowanego Dra Martinsa Franco, prychylny projektowi, według którego ma być w stanie Santa Catharina zbudowany jeszcze jeden port dla eksportacji węgla krajowego, a w stanie Parana jeszcze jedna droga.

DROGA KOLEJOWA „NORTE PARANA” MA BYĆ PRZEDŁUŻONA DO JAGUARIAY. WY. „Gazeta do Povo” z dnia 12 września br. zawiadamia, że rząd stanu Parana postanowił przedłużyć linię kolejową Kurytyba — Rio Branco aż do stacji Jaguariay.

Linia ta przechodzić będzie przez Serro Azul i Castro (Socavão).

Projekty dla budowy tej linii już są w robocie. Budowa wkrótce ma być rozpoczęta.

Santa Catharina

BATALHA DO TRIGO W FLOBIANOPOLIS. Celem jak najszerszego rozpowszechnienia uprawy pszenicy w stanie Sta Catharina odbyło się 12 bm. pod przewodnictwem gubernatora stanu Dra Adolfa Kondera zebranie wybitnych obywateli i członków rządu, na którym między innymi uchwałami postanowiono zwrócić się do prasy w całym stanie z zaproszeniem do wzięcia czynnego udziału w tej patriotycznej propagandzie. Następnie zatwierdzono z małymi zmianami praktyczne instrukcje dla uprawy pszenicy.

W zebraniu tem wzięli udział panowie: Tito Carvalho, Altino Flores, Othon D'Eça, Oscar Ramos, Jocelym Viegas, deembargador Jose Boiteux, Mimoza Ruiz i Germano de Oliveira.

Sao Paulo

ZABIŁ UWODZICIĘŁA MATKI. „O Estado de S. Paulo” opisuje następujące tragiczne zdarzenie: Przed 6 ciał laty przybył z miejscowości Bragança do miasta S. Paulo niejaki p. Julio Ferreira Bretas i tam stale zamieszkał. Ponieważ posiadał znaczną fortunę, dla tego dla prowadzenia swych interesów finansowych zakontraktował korektora Dominga de Souza Queiroz, człowieka żonatego i liczącego 83 lat życia.

Tenże korektor, bywając często w domu Julia Bretasa, nadużył zaufania tegoż i uwiódł mu żonę, p. Elizaurę, z którą żył przez jakiś czas, pomimo, że ta liczyła już 50 lat wieku. Tymczasem p. Julio Bretas starał się o rozwód, i równocześnie wytoczył proces korektorowi Domingowi o oszukańcze pokrzywdzenie go na sumę 60 kontów. Niesumienne korektora i uwodziciela uwięziono Rodzina chcąc uniknąć dalszego skandalu zmusiła Elizaurę do powrotu do męża. Tymczasem ukończony został proces rozwodowy, na mocy którego Elizaura otrzymała od męża 600 kontów. — Za tę sumę zamierzała nabyć jakąś fazendę. Gdy jednak przed kilkoma dniami kupowała na stacji Luz bilet kolejowy, z zamiarem odbycia podróży do miejscowości, gdzie chciała nabyć fazendę, została nagle zaczepiona przez swego eks kochanka Dominga de Souza Queiroza. Do napaśnika zwrócił się syn Elizaury, Jose Ferreira Bretas, który matce towarzyszył, i prosił Dominga, aby ich uwolnił od swego natręctwa. Nastąpiła ostra wymiana słów, podczas której Queiroz zamierzył wyciągnąć z kieszeni rewolwer. Uprowadził go jednak Jose Bretas, który szybko wydobyłszy z kieszeni rewolwer dał sześć strzałów do uwodziciela i prześladowcy swej matki, kładąc go trupem na miejscu. Następnie sam się oddał w ręce władz bezpieczeństwa.

KAMPANIA PRZECIW GROM HAZARDOWYM. Jaskinie gry hazardowej wytopiono już w Rio de Janeiro. Ostatnią była sławna szulernia w Kasynie Copocabana.

Kalendarze ściennie do zrywania dla kupców z bloczkami na rok 1929

Kalendarze te zrobione są z mocnego kartonu i zaopatrzone pięknymi obrazkami. Rozmiar: 18 X 32 cm. (Rozmiar bloczku: 5 i pół na 8 i pół cm.) Jest miejsce, przeznaczone na wydrukowanie firmy. (Przy zamówieniu podać tekst). Taki kalendarz stanowi dla klientów kupców przepiękny prezent na gwiazdkę czyli na Nowy Rok. Cena: 50 sztuk 50\$000 100 sztuk 90\$000, 200 sztuk 170\$000 już z nadrukiem firmy i z bloczkami. Zamówienia przyjmuje: „Gazeta Polska”, Kurytyba Caixa B.

zamknięta przed kilku miesiącami przez policję.

W stanie Rio Grande do Sul policja stanowa na rozkaz prezydenta stanu Dra Getulia Vargasa także już wytopiła tych szkodników społecznych.

W Paranie młody i sympatyczny szef policji Dr. Artur Santos zabronił gry hazardowej, nie pozwalając na otwieranie publicznych domów gry i tępiając jaskinie, funkcjonujące pod różnymi pozorami.

Obecnie przyszła kolej na tych wyszyskiwaczy ludności i w stanie S. Paulo.

W mieście Santos, które jest miejscem kąpielowym, uprawiano gry hazardowe w zastraszający wprost sposób.

Idąc za przykładem stanów Rio de Janeiro, Rio Grande do Sul i Parany, policja stanu S. Paulo zakazała dnia 8 bm. wszelkich gier hazardowych i nakazała zamknąć wszystkie domy gry w mieście S. Paulo, w Santos i we wszystkich miastach istniejących w stanie S. Paulo.

Od dnia 8 bm. nie istnieją te spekulacje w stanie S. Paulo.

Miejmy nadzieję, że w niedługim czasie weźmą się policje wszystkich stanów i do bisarży, tych pijawek ubogiej ludności w Brazylii.

NOWY PARK NA WZGÓRZACH YPIRANGI. Prezydent stanu S. Paulo p. Dr. Julio Prestes postanowił wybudować piękny park na wzgórzach Ypirangi, na przestrzeni 5,324,000 metrów kwadratowych.

Rio de Janeiro

BRAZYLJA I PAKT KELLOGA. GA. Na zaproszenie amerykańskiego ambasadora w Rio de Janeiro, aby Brazylja przystąpiła także do przeciwojennego paktu Kelloga, minister spraw zagranicznych Dr. Octavio Mangabeira odpowiedział wymijająco, że Brazylja zawsze postępowała w duchu paktu Kelloga i że cieszy się z doprowadzenia do statku tego wielkiego dzieła. Podobne odpowiedzi dały inne republiki południowo-amerykańskie.

Zdaje się jednak, że tak Brazylja, jak i inne republiki południowo-amerykańskie podpiszą także pakt Kelloga, bo istotnej przyczyny nie przystąpienia do tego paktu nie mają, tem więcej, że prawdopodobnie nigdy on w życie narodów wprowadzony nie zostanie, gdyż pierwsze Niemcy, a obok nich Rosja sowiecka, kompromisu nie dotrzymają i przy najbliższej sposobności napadną na Polskę, która bez

nić się będzie musiała sama, przy nieznacznej może pomocy Francji, i nie zaś państwa, chociaż rakt podpisał, lub go jeszcze podpiszą, z rozmaitych przyczyn zachowują się neutralnie, bo ich własny interes tak im nakazywać będzie.

Idea paktu Kelloga jest piękna, tylko jeszcze niewykonalna. Dowodem tego, że najpotężniejsze państwa, które pakt podpisały, równocześnie na gwałt się zbroją, budują obronne okręty i aeroplany wojenne i wynajdują gazy, któreby największą ilość Bogu ducha winnej ludności, wyzabiły.

Rio Grande do Sul

BURZE, DESZCZE ULEWNE, POWODZIE. Z Porto Alegre donoszą, że gwałtowne burze, połączone z ulewami deszczami spowodowały w kilku stronach stanu powodzie, jakich nie pamiętają tam od lat 50. W mieście Monte Negro, gdzie na brzeg rzeki istnieją czterometrowe obmurowanie, woda tej rzeki podniosła się jeden metr ponad obmurowanie i zalała znaczną część miasta. Zagrożone zalaniem było także całe miasto Porto Alegre, na szczęście woda zaczęła opadać. Tylko przedmieście S. João de Navegantes zostało częściowo zalane.

Ostatnie wiadomości nadesłane z Porto Alegre zawiadamiają, że da 14 bm. ponad stolicą stanu przeszła znowu gwałtowna burza, która wyrządziła nowe szkody i to bardzo znaczne.

Minas Geraes

NASŁADOWCA WOROŃ
WA Z miasta Bello Horizonte, stolicy stanu Minas Geraes, donoszą, że w miejscowości Virginópolis, obok Jose Rachel, przejęły metodą odmładzania prof. Woronia, wyjął gruczoły młodemu ogierowi i zaszczerpił je staremu koniowi, zwanemu „Diluvio”, który już obecnie daje oznaki zupełnego odmłodzenia. Młody ogier jednak nie przetrzymał operacji i wkrótce po jej dokonaniu zdechł.

Para

POSTĘPOWA DZIAŁALNOŚĆ HENRYKA FORDA. Telegrafują z Belem, stolicy stanu Pará, że okręty Kompanji Forda odpłynęły stamtąd dn. 12 bm. do Tapajoz, wioząc na swych pokładach techników, lekarzy i dyrektorów kompanji, tudzież urzędników alfandegi, dla kontroli przy wyładowaniu rozmaitych materiałów. Kompanja Forda złożyła w Alfandezie w Belem sumę 100 kontów tytułem gwarancji dla przyszłych opłat cłowych od materiałów i towarów, które w przyszłości sprowadzać będzie. Prasa stanu Pará podkreśla z zadowoleniem te fakty.

Bahia

„LAMPEAO” UCIEKŁ PRZEBRANY ZA SIERŻANTA. Donoszą z Bahii, że oślawiony bandyta „Lampeao”, osaczony ze wszystkich stron przez policję kilku stanów, zdołał wydostać się z matni i przejść przez szeregi wojsk stanowych przebrany za sierżanta policji pernambukńskiej.

Parana

ZABÓJSTWO W ARAUKARJI
Donoszą z Araukarii, że dnia 14 bm. został tam zabity we własnym sklepie przez niejakiego Napoleona, powszechnie szanowanego kupca p. Ryszard Bodziaka.

Napoleon, który jest zawodowym awanturnikiem i pochodzi ze stanu Rio Grande do Sul, po popełnieniu w dniu tym wielu innych zbrodni i napadów na spokojnych obywateli, przybył konno przed sklep p. Bodziaka i chciał doń wejść wraz z koniem.

Odprawiony surowo przez p. Bodziaka, awanturnik Napoleon dobył rewolweru i dał strzał, który ugodził p. Bodziaka w brzuch. Po dokonaniu tego szelmowskiego czynu

bandyta uciekł i dotychczas nie został ujęty.

Pana Bodziaka przewieziono natychmiast do Kurytyby, gdzie był operowany przez p. Dra Kosciubdzkiego. Nie przetrzymał jednak operacji i zmarł wkrótce po jej dokonaniu.

Argentyna

„NIEZALEŻNY KURJER POLSKI” PRZESTAŁ WYCHODZIĆ. Z dnem 1 września br. przestał wychodzić w Buenos Aires tygodnik polski „Niezależny Kurjer Polski” redagowany przez p. Jana Czeranowicza. Przyczyną upadku tego pisma polskiego ma być choroba i konieczność powrotu do Polski jego redaktora. — Wiadomość o upadku „Niezależnego Kurjera Polskiego” przyjęliśmy z prawdziwą przykrością, raz dlatego, że z ubytkiem tej polskiej placówki, zmniejszyła się i tak już aż nadto skromna prasa polska w Argentynie, a powtóre, że pismo to miało kierunek szczerze patriotyczny i redaktor jego kierował się jedynie dobrem tamtejszej kolonii polskiej, czego dał najlepszy dowód w zataku z „Głosem Polskim”, podczas którego okazał wiele taktu i umiarkowania.

P. Czeranowicz, w krótkim stosunkowo czasie miał sposobność przekonać się jak pełną cierni jest na obczyźnie praca uczciwego redaktora. Niech jednak będzie przekonywany, p. Czeranowicz że praca jego nie poszła na marne i że ziarno przez niego rzucone wyda kiedyś obfity owoc.

FAŁSZYWE BANKNOTY. W ostatnich tygodniach policja argentyńska aresztowała kilku fałszerzy banknotów. Śledztwo, umiejętnie prowadzone, doprowadziło do wykrycia dobrze zorganizowanej szajki fałszerzy, mającej główną siedzibę w Montevideo, stolicy Urugwaju. Obecnie pod kluczem znajduje się 9 ciał członków tej bandy. Na czele jej znajdował się 34 letni hiszpan, kilkakrotnie już karany więzieniem, posługujący się wielu nazwiskami i posiadający wielce urozmaiconą przeszłość.

DEFAUDACJA W KASIE MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH
Z Buenos Aires donoszą, że został tam uwięziony szef rachunkowości Urzędu skarbowego Ministerstwa Robót Publicznych (Ministerio das Obras Publicas) w związku z wykrytą przed kilku dniami kradzieżą w tymże Urzędzie skarbowym. Śledztwo wdrożone zdaje się dotąd wskazywać, że kradzież ta była udana i miała na celu jedynie zatuszowanie defraudacji, dokonanej w tymże ministerstwie.

ARGENTYNA PRZYSTAPI DO PAKTU KELLOGA, ALE POD WARUNKIEM. Stosownie do wiadomości nadesłanych z Buenos Aires, Argentyna jest gotowa podpisać przeciwwojenny pakt Kelloga, o ile zastrzeżenia w nim poczynione nie będą zobowiązywały Argentyny do przyjęcia doktryny Monrogo.

Co ma zrobić cierpiący na reumatyzm, aby się z niego radykalnie wyleczył? Używać potężnie czyszczącego i wzmacniającego „GALENOGALU”, znakomitego lekarza angielskiego Dra Fryderyka W. Romano. Zostanie wyleczony raz na zawsze w krótkim czasie. Używajcie go, a poznacie jego zbawienne skutki N. 146.

TELEGRAMY z całego świata

POLSKA. — Z Berlina donoszą, że dnia 10 bm. wyjechała do Warszawy delegacja niemiecka pod przewodnictwem byłego ministra Hermesa, aby wziąć udział w pertraktacjach polsko-niemieckich, mających na celu załatwienie kilku kwestyj ekonomicznych. Pertraktacje mają się rozpocząć dnia 18 bm.

— Donoszą z Warszawy, że policja przeprowadziła rewizję w pewnej warszawskiej księgarni i skonfiskowała w niej wielką ilość bolszewickich ogłoszeń podburzających, które księgarnia ta otrzymywała za pośrednictwem sowieckiego przedstawiciela handlowego w Warszawie.

Księgarnia została zamknięta i opieczętowana.

— Kongres polskich monarchistów uchwalił dn. 10 bm. utrzymanie przyjaznego stanowiska w stosunku do rządu marszałka Piłsudskiego.

— Kongres Eucharystyczny, któ-

ry od kilku dni odbywał swe obrady w Warszawie, został zakończony dn. 9 bm. w obecności nuncjusza apostolskiego, wszystkich biskupów i prałatów polskich i przeszło pół miliona pielgrzymów.

— Donoszą z Warszawy, że statek nowej linii okrętowej Gdynia — Południowa Ameryka, który niedawno odpłynął z portu Gdynia, wiezie na swym pokładzie 600 pasażerów, między nimi 101 polaków.

Przed odpłynięciem odbyło się na pokładzie tego statku wspaniałe przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu polskiego i osobistości wybitne ze świata przemysłowego i handlowego.

— Z Kowna donoszą, że w mowie wygłoszonej przed kilku dniami wobec kadetów, prezydent Litwy Smetona, wspominając o skomplikowanej kwestji Wilna, oświadczył, że Litwa pragnie pokoju, ale jeszcze więcej sprawiedliwości i dlatego jest przygotowana do obrony swych praw, nawet przy użyciu broni. Zakończając swą mowę, prezydent Litwy powiedział, że rząd litewski wierzy w stare przysłowie: „Jeżeli chcecie pokoju, przygotujcie się do wojny”.

ROSJA. — Do Rzymu nadeszła z Moskwy wiadomość, że uwięziono tam kilku wyższych oficerów armji czerwonej, oskarżonych o spiskowanie przeciw rządowi Sowietów.

— Z Moskwy donoszą, że głównym przedmiotem rozmów w tamtejszych kołach międzynarodowych jest obecnie podróż komisarza dla spraw zagranicznych, Cziczera, do Paryża. — Przypuszczają, że podróż ta ma większe znaczenie, niż jak to z początku mniemano. Zapewnia się, że Cziczera ma plan wznowienia paktu Kelloga, który zawiera także zupełne gwarancje ze strony Rosji.

FRANCJA. — Z Villeneuve-sur-Lot donoszą, że w tamtejszem więzieniu grupa złożona z około 30 więźniów napadła podczas przechadzki na dozorcę, który ich pilnował i ubezwładnił go. Następnie rzuciła się w kierunku muru więziennego i zaczęła się nań wspinać z zamiarem ucieczki.

Widząc, co się dzieje, majster więzienny zaczął dzwonić na alarm, na odgłos którego nadbiegło wielu innych dozorców, którzy nie tylko uwolnili z rąk więźniów majstra, którego ci chcieli zabić, ale także zdołali opanować grupę uciekających i zamknąć ich w celach.

Jeden z więźniów, gdy chciał wyskoczyć oknem, został ciężko ranny.

— Donoszą z Paryża, że w jednym z najwięcej znanych miejsc kąpielowych we Francji, gdy wielu gości kąpielowych używało porannej kąpieli, zasłabnął nagle dozorca ratunkowy. Jeden z najbliższych kąpiących się pośpieszył mu z pomocą, lecz tonący dozorca ubezwładnił jego ruchy tak, że obaj zaczęli tonąć. Na pomoc pośpieszył im trzeci z kąpiących się, lecz i jego spotkał ten sam los. Czwarty z kolei gdy płynął im na pomoc został przez fale morskie rzucony o skały i ciężko poranny. Trzej pierwsi utonęli.

— Dnia 12 bm. powrócili do Paryża studenci francuscy, którzy wyjechali do Berlina zaproszeni przez francusko-niemiecki Komitet szkolny. Studenci ci powrócili zachwyceni serdecznym przyjęciem kolegów niemieckich i władz berlińskich.

— Donoszą z Genewy, że premier rządu niemieckiego, p. Müller, oświadczył swego czasu w mowie oficjalnej, że Niemcy nie posiadają armji, oprócz niezbędnej potrzebnej do obrony państwa. W odpowiedzi na to wygłosił w Genewie francuski minister spraw zagranicznych, p. Briand, gwałtowną mowę, w której oświadczył, że Niemcy nie są narodem rozbrojonym. Mowa p. Brianda wywołała w dyplomatycznych sferach genewskich, a szczególnie wśród angiłków, wielkie zaniepokojenie, co

włściwie spowodowało taką odpowiedź ze strony francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Mimo to peryktje dotyczące opróżnienia N. drenji przez wojska sprzymierzone są prowadzone po-myślnie.

NIEMCY. — Donoszą z Berlina, że w kopalni węgla „Cleophas” na Górnym Śląsku, należącej do U. S. Gierhe Company nastąpiła straszna eksplozja, podczas której utraciło życie czterech górników, a jeden zginął.

— W Prusach Wschodnich, w prowincji Palmicken, przy torze kolejowym w pewnym przekopie zawaliła się ziemia na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, zasypując lokomotywę i sześć wagonów. W przepaść wpadło 10 robotników, 3 ch zostało zabitych, a 3 ch poranionych.

— Hugo Stinnes, junior, syn zmarłego przemysłowca i milionera niemieckiego, Hugona Stinnesa, zawiązywał w oszukańcze manipulacje obligacjami wojennej pożyczki niemieckiej, rzekł się wszystkich swych stanowisk, jakie piastował w rozmaitych przedsiębiorstwach niemieckich i zagranicznych.

— Z powodu ostatnich wydarzeń w Genewie (mowy kanclerza Mullera i ministra franc. Brianda) została zwołana rada wykonawcza parlamentarnego niemieckiego stronnictwa narodowego, na którym prawdopodobnie uchwalony zostanie projekt wycofania się Niemiec z Ligi Narodów.

— W Berlinie zmarł niemiecki ambasador przy rządzie moskiewskim, hr. Brockdorff Rantzau. W pogrzebie wzięł także udział, sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych, Cziczera.

WŁOCHY. — W Rzymie ogłoszono oficjalnie, że zostały stracone wszelkie nadzieje uratowania Amundsona, Guibaud'a i reszty członków ekspedycji generała Nobilego. Okrety „Citta di Milano” i „Krasin” zrezygnowały z dalszych poszukiwań z powodu niemożliwości, wytworzonych przez atmosferę polarną.

— Wiadomość ta wywołała przynębiające wrażenie.

— Z Rzymu donoszą, że zdrowie Ojca św. Piusa XI, który już od dłuższego czasu nie czuje się dobrze, pogorszyło się w ostatnich dniach. Papież cierpi na skłerozę żył krwionośnych, która to choroba powiększyła się teraz skutkiem braku ruchu, na który skazany jest Ojciec św. ze względu na panujące upały. — Pierwsze objawy tej choroby okazały się jeszcze w roku 1924, zostały jednak wówczas usunięte przez zaaplikowanie jodyny.

W roku ubiegłym przyszedł atak ostrzejszy i od tego czasu choroba przybrała charakter poważniejszy.

— W Bolonii odbył się w pierwszych dniach września proces karny przed Trybunałem wojskowym przeciw Mammolowi i Ludwikowi Zambonim i Virginji Tabarzonji, którzy wraz z Anteonem Zambonim urządzili w październiku 1926 zamach na życie premiera rządu włoskiego, Mussoliniego. Anteo Zamboni, 16 letni chłopak, który strzelał do Mussoliniego, został natychmiast przez lud zlynchowany. Obecnie sądowni byli ci, którzy go do wykonania zamachu namówili.

Po przeprowadzonej rozprawie rodzice Antea, Mammolo Zamboni i Virginja Tabarzonji skazani zostali na 30 lat więzienia, a Ludovico Zamboni, brat Antea, który udowodnił, że w dniu zamachu nie był obecny w Bolonii, został od oskarżenia i kary uwolniony.

ANGLJA. — Z Londynu donoszą, że w Goldsbrough Hall, w hrabstwie Jork wybuchł gwałtowny pożar w stajniach księżnej Marji i jej męża hr. Lascelles, podczas którego spaliło się żywcem 6 koni wyścigowych.

— Podczas eksplozji w pewnej hucie, w Port Kemble w chwili, gdy w niej pracowali wielu robotników, 18 z nich spaliło się na węgiel, a 4 odniosło poparzenia bardzo ciężkie.

— Następca tronu, książę Walji i brat jego księża Gloucester wyjechali do południowej Afryki na polowanie na dzikie zwierzęta, przyczem zwiędzą także tamtejsze kolonie angielskie.

HISPANIA. — Z Madrytu telegrafują, że wykryto tam spisek, zorganizowany przeciw dyktaturze generała Prima de Rivera. Uwzięto 300 osób.

PRENUMERATOROM Z PONTA GROSSY

podajemy do wiadomości, że na miejsce W. Księdza Roberta Bąka agentem naszym jest obecnie pan Albin Orłowski. — W. Ks. Robert Bąk przestał być naszym agentem z powodu nadmiaru pracy. Za Jego długoletnią sumienną i gorliwą współpracę dziękujemy na tem miejscu staropolskim „Bog zapłać”. — Wszelkie sprawy, jak wpłacenia prenumeraty, zamówienia książek i t. d. należy załatwiać teraz u p. Orłowskiego.

Rodacy!

Już czas zamówić sobie akcje naszego polskiego banku. Termin Walnego Zebrania akcjonariuszy jest przewidziany na 11 listopada br., a na miesiąc przed tym terminem musi każdy akcjonariusz być o tem zawiadomiony.

A więc spieszcie się. Akcje można nabyć w wszystkich naszych polskich kupców jak w Kurytybie, tak i po za Kurytybą. Kto nie może osobiście być na Walnem Zebraniu, musi najpóźniej do 10 listopada br. nadesłać swe pełnomocnictwo jednemu ze znomych akcjonariuszów w Kurytybie, aby go na tem Walnem Zebraniu zastąpił. Podpisani na prospekcie i statutach inkorporatorzy nie posiadają prawa głosu.

Ign. Kasprzowicz.

Pamiętaj o Twym przyjacielu w Polsce

Zrób mu na Święta Bożego Narodzenia przyjemną niespodziankę i zamów dla niego na jeden rok naszą gazetę, którą wprost wysłać możemy za 20\$000 rocznie — albo każ nam wysłać do niego naszą wielką powieść historyczną „Ojciec Gapon”. Tak gazeta jak i powieść zainteresuje go tak wiele, że wdzięczny Ci będzie na zawsze. Za DOSTARCZENIE tej powieści do Polski liczymy TYLKO 17\$000 już z przesyłką. Nadesłali dziś jeszcze pieniądze a my wysłamy powieść tak, że nadejdzie do kraju akurat na Święta. Do paczki dołączymy bilecik z napisem, że to Twój prezent.

Adres Twego znajomego podaj jak najdokładniej.
GAZETA POLSKA — KURYTYBA — CAIXA POSTAL B.

Tow. Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie

Wielki Bal i Sturasko urządził w niedzielę dnia 23 września br. w lokalu własnym przy ulicy Colombo Nr. 16. N. 68

Początek o godz. 2 po południu. Ceny wejść: Panowie 2\$000, Panie bezpłatnie.

W razie niepogody bal zostanie odłożony do następnej niedzieli.

S. P.

Marjanna Kurdyk

wdowa do sp. Cyprjanie Kurdyka zmarła po długiej chorobie dnia 31 sierpnia br. o godzinie 7 ej wieczorem, przeżywszy lat 78 — Pogrzeb jej odbył się na drugi dzień po południu. S. p. Marjanna Kurdyk mieszkała w dystrykcie Maszarabuba na kolonii Gurany u swej córki Stanisławy Kluk. Była wzorową przykładną katoliczką, osierociła dwie córki, jednego syna i kilkanaście wnuczek.

Pograżona w smutku rodzina zmarłej składa niniejszem serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie.

Stanisława i Gustaw Kluk.

Syfilis! Reumatyzm

ELIXIR „914”

Używając go zauważa się po kilku dniach:

- 1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2) Zniknięcie przyszczerwienia, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran języczkowych, etc.
- 3) Zniknięcie zupełne REUMATYZMU, bólów w kościach i bólu głowy.
- 4) Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagów spowodowanych przez syfilis.
- 5) Złotek i kieszki w doskonałym stanie bo „Elixir 914” nie atakuje śledzika i nie zawiera jodu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach oczów i żółtkowych na tle syfilitycznym.

Walka bokserska

W. TROCZYŃSKI CONTRA MANOEL ARAUJO odbędzie się w Związku Polskim w Kurytybie w sobotę dnia 22 września br. o godzinie 8 m. 30 wieczorem.

Municypjum Palmeira.

Położone na parańskim płaskowzgórzu, w najwyższych punktach wschodniej części wynosi około 900 metrów nad powierzchnią morza i stanowi dosyć rozległy step, który łącznie ze stepami: Ponta-Grossi, Lapskim na północy, Campolargskim na wschodzie, Lapskim na południu i innymi zajmuje sporą część Państwa.

Zachodnia część palmerijskiego jest leśnista, a graniczy z municypjami: Palmyra, Tryumpha i Teixeira Soares.

Wysokość tej części wynosi mniej lub nieco więcej, jak 800 metrów nad powierzchnią morza.

Poludniową część municypjum omywa rzeka Iguassu, która od stacji kolejowej Porto Amazonas jest splawną i służy za granicę między Palmerijskiem, a Lapskim.

W środkowej i północnej części Palmerijskiego są rozgałęzione źródła rzeki Tybazy, słynnej ze złóż kamieni diamentowych.

Powierzchnia municypjum z drobnymi wyjątkami jest łagodnie falista.

Klimat bardzo zdrowy, ciepłomiarowany, a stepowa część municypjum wraz z miasteczkiem Palmeira, siedzibą władz municypalnych, uchodzi za miejscowość klimatyczną.

Głęboka część stepowej miejscowości piaszczysta o podłożu kamiennym (piaskowice), ale są i obszary stepu o glebie gliniasto-piaszczystej, dosyć urodzajnej.

Obszary części leśnej posiadają głęboką przeważnie gliniasto-piaszczystą z mniejszą lub większą domieszką humusu.

Hodowla na stepach, prowadzona systemem pierwotnym, przynosi skromne rezultaty. Hodowlą zajmują się przeważnie potomkowie portugalskich konikarów (zdobyców) lub mieszkańcy tychże z Indianami, murzynami i europejczykami innych narodowości. Hodują rogaciznę, konie, muły i owce.

KOLONJE NIEMIECKIE.

Na palmerijskim stepie przed 50-ciu laty rząd federalny założył kilka kolonii. Kolonistami byli Niemcy, wychodźcy z nad Wolgi.

Na Lago, Pugas i Santa Quiterji osiedli Niemcy katolicy, a na Quero-Quero i Papagaios Novos protestanci.

Świadomość narodowa u Niemców w kolonjach jest dobra, a łącznie liczą oni około sto rodzin. Kolonie te nie rozwinęły się, nie podniosły rolnictwa, a Paranie dały najwięcej furmanów, którzy przewożą i przewożą ośmiokonnymi wozami towary z jednych do drugich okolic stanu, wiodąc cygański żywot.

Dzielniejsze i bardziej ekspansywne jednostki, odrywając się od gromad, trudnią się po miasteczkach i miastach rzemiosłami, przemysłem i handlem, osiedli zaś w lasach pojedynczymi rodzinami lub małymi grupkami zatracając zupełnie lub częściowo swe narodowe pierwiastki. Kolonia Sta Quiterja upadła zupełnie i tylko cmentarzysko świadczy, że tutaj kiedyś wrzało życie.

KOLONJE: FRANCUSKA I WŁOSKA.

Około 50 lat temu brazylijski rząd założył pod Palmeirą kolonię francuską, a 38 lat — włoską. Pierwsza znikła, pozostawiając po sobie jeno nazwę, a druga rozleża się i ostatecznie również zanika.

Kolonijści włoscy, niemieccy i potomkowie tak jednych, jak i drugich zajmują się na małą skalę wyrobem maki z korzeni mandziokowych i trzeba przyznać bardzo dobrego gatunku, a włosi oprócz tego posiadają plantacje wino i wyrabiają takowe, chociaż są to jeno drobni producenci.

KOLONJE POLSKIE.

Polacy osiedli w palmerijskim równocześnie z wioćkami, to jest

38 lat temu. Na kolonii Sw. Barbary osiadło około 90 rodzin, a na Kanta Gallo osiemnaście.

Polskie kolonie, założone na rubieżach lasów i stepu, posiadały dobre warunki rozwoju.

Ziemie leśne bogate w humus są urodzajniejsze od stepowych, więc sowskie wynagradzały trud rolnika, natomiast step okazał się gotowym pastwiskiem.

Nasi umieli wykorzystywać sprzyjające im warunki, więc kolonie po upływie kilkunastu lat poczęły rozwijać się i to stałe.

Rozwój kolonii szedł narazie linją rubieży, a następnie skierował się na zachód, w leśną stronę municypjum.

Kulko-alkrowe szakiery przy systemie rabunkowej gospodarki okazały się nader małymi, więc wykupili nasi tuż obok kolonii fazendę po Bley-u, Sta Quiterję od Niemców, sporo ziemi na Fachinal, Monte-Alegre, Manda-Saia, ziemie tuż koło Kanta-Gallo i t. d.

W POGONI.

Za ziemią, zwabione stosunkowo niską ceną, w Palmerijskie przeniosło się kilkadziesiąt polskich rodzin z Araukarijskiego i tym sposobem powstały nowe polskie skupienia, ale obecnie już cena ziemi w pobliżu polskich kolonii wacha się od 400 do 1000 milrejsów za alker.

Nasi najchętniej kupują posiadłości obok swych osiedli lub w stosunkowo bliskim oddaleniu od kolonii, chociaż jednostki rzutkie, wabione niską ceną ziemi, idą i daleko w lasy, idą pojedynczymi rodzinami lub małymi grupkami.

Często obok grup już osiadłych sadowią się kuzyni, kumowie, znajomi i tym sposobem powstają mniejsze lub większe skupienia. Planowo zakładanych kolonii, jak kolonia Queiroz lub ostatnio Euri-des Cunha tutaj nie było.

Jakiem zaznaczyć, do palmerijskiego przeniosło się kilkadziesiąt polskich rodzin z Araukarijskiego, ale i stąd wyszło sporo za Guara-puawę, do Castro, Ponta-Grossy i t. d., jednak napływ był może nieco większy, niż ubytek, a przegrupowanie naszego elementu pod względem rozwoju, dzięki współzawodnictwu, wpłynęło dodatnio na rozwój rolnictwa i życia gromadziego.

Obecnie w Palmerijskim posiadamy następujące polskie skupienia:

1. Villa Papagaios Novos łącznie z kolonią Macial i ściśle przyległymi do niej 110 rodzin
2. Sw. Barbara 72 rodziny
3. Kanta Gallo 37 "
4. Pinheral de Cima 25 "
5. Vieiras wraz z przyległymi 38 "

Łącznie 282 rodz.

PAPAGAIOS NOVOS.

I przyległe do niej powstały na ziemiach prywatnych, wykupionych przez wychodźców ze Sw. Barbary i z Araukarijskiego. Silny ich rozwój rozpoczął się 1910 roku z chwilą napływu araukarijczyków.

Papagaios Novos jest niejako kręgosłupem naszych osiedli w Palmerijskim. Ziemie tutaj dobre, urodzajne. Ludność zajmuje się przeważnie rolnictwem, a częściowo i hodowlą, produkuje kukurydzę, fasolę, żyto, pszenicę, cebulę, ziemniaki i inne płody.

Rozumni i zamożni mieszkańcy dbają o oświatę młodego pokolenia. Towarzystwo, zorganizowane przez Wł. Furmana, Czeluśniaków i innych wzniosło szkolny budynek i założyło szkołę o dwóch nauczycielskich siłach pod kierownictwem profesora Leona Salaty.

Pan L. Salata jest bardzo dobrym pionierem oświaty ludowej, a szkołę prowadzi wzorowo ku ogólnemu dobru i zadowoleniu.

Ofiarności na cele oświatowe i społeczne jest duża, wspieracie gromady naogół dobre, kolonisci wraz ze swymi rozumnymi przewodnikami szczerze zabiegają o dobro gromadziego.

Ostatnio polscy kolonisci wznie-

śli na Papagaios Novos duży murowany kościół.

W Papagaios Novos jest dwóch polskich kupców. Michał Czeluśniak i Józef Graczyk, trzech kowali, dwóch krawców, młyn motorowy i fabryka kawy, a w kolonii duży wodny młyn i tartak, należące do Czeluśniaków, Wł. Furmana i spółki

KOLONJA SW. BARBARA

Jest mniej zamożna i nie posiada tak zgodnej ludności jak Papagaios Novos i kierowników cieszących się szacunkiem ogółu, to też i rozwój jej jest słabszy, instytucje społeczne i organizacja mniej wartościowa. Szkoła była prowadzona przez Siostry z zakonu Rodziny Marii, towarzystwo oświatowe zamarło, a kolonisci prowadzą między sobą jałowe dyskusje, spory i procesy, nie myśląc o dobrze ogółu, o życiu gromadziego.

Kościół posiada murowany. Polskich rzemieślników, młynarza, kupca polaka nie ma.

Na nauczycielkę do tej kolonii jestznaczona p. Regina Rosińska.

Potrzeby swoje ludność załatwia w Palmeirze, odległej o kilkanaście kilometrów od kolonii. Z pośród kolonistów wyróżnia się Bolesław Kosiński, który prowadzi gospodarstwo postępowe, posiada sporą winnicę. Jest to dobry obywatel i polak lecz nie posiada większego wpływu na gromadę.

KOLONJA KANTA GALLO.

Rozwija się w stronę północno-zachodnią i obok produktów rolnych posiada i herwę.

Najzamożniejszą jest rodzina p. Adama Dąbrowskiego, gdzie ojciec wraz z synami posiadają dwieście kilkadziesiąt alkrów ziemi, ładne herwale i wendę. Pan Dąbrowski dba o szkołę i rozwój kolonii i może służyć za wzór dobrego ojca i obywatela a zgodne ich rodoństwo świeci przykładem dla innych.

Do najwybitniejszych i ofiarnych obywateli należy również Julian Olszaniecki. Już przed laty należał on do założycieli tow. im. Stanisława Staszycy i brał czynny udział przy budowie polskiej szkoły.

Nauczycielem subwencjonowanym jest p. Wincenty Sokolowski. Również on szkołę w budynku towarzystwa, jednak po polsku nie uczy, z racji podeszłego wieku czy też innych przyczyn.

(Dokończenie nastąpi.)

Z życia kolonii polskiej w Brazylii.

W IMIĘ PRAWDY.

São Feliciano 20 sierpnia 1928
Zwracam się do Szan. Redakcji „Gazety Polskiej” o umieszczenie na łamach swego pisma protestu przeciw niezgodnej z prawdą korespondencji, napisanej w „Swiecie” w numerze 30 a podpisanej przez starego kolonistę.

Nie mam na myśl odpowiadać na niesłuszne zaczepki robione pod adresem księdza proboszcza, p. Muszyńskiego i wogóle na wszystkich kolonistów, którzy czytają inne gazety a nie „Swit”. Ale nie zgadzam się z wiadomością podaną przez jakiegoś nby kolonistę, że dzięki opozycji mamy jednego radnego z naszej kolonii — czemu stanowczo zaprzeczam, gdyż nie miałem i nie mam nic wspólnego z tą partią, ale że należałem i należę do partii rządowej i przez te zostałem przedstawiony na kandydata rady municypalnej.

Wiedzą to wszyscy, wiedział i pan kolonista ze „Switu”, ale jemu chodzi o to tylko, aby się nie zgodzić i zamęt w kolonii. Ja zaś p. kolonistko, ze „Switu”, daję tę radę; zamiast napadać i obrażać białym ludem, którzy pracowali i pracują nad rozwojem i postępem kolonii, wziąć się do wspólnej pracy, i wtedy zamiast jednego moż-

na mieć dwóch radnych z naszej kolonii i wtenczas nie będzie potrzeby narzekać na zły stan dróg i odwiekanie do ośmiu miesięcy pensji dla nauczycieli.

Michał Sobierajski.

KOLONIA SAO FELICIANO 20-8-8

Szanowny panie Redaktorze „Switu”
Wyczytaliśmy w trzydziestym pierwszym numerze pańskiego, pisma że tutejszy proboszcz miał niby się starać o usunięcie Topaczewskiego z naszej szkoły z linji Dr. Bozano. Rzecz się miała tak:

Gdy Topaczewski dokuczał nam za dużo i burdy wyprawiał, my, nie mogąc go znieść, poszliśmy do księdza proboszcza z prośbą, aby nam postarał się o nauczyciela. Ksiądz Proboszcz powiedział nam, że czeka na kilku nauczycieli z Porto Alegre, i że gdy tylko który przyjedzie, nas o tem zawiadomi. Po kilku tygodniach ksiądz nam powiedział, że już ma nauczyciela, do naszego rozporządzenia. Przedtem jednak Topaczewski trochę się uspokoił i dlatego obiecaliśmy go trzymać do końca roku. Nowego nauczyciela, jako i paru innych, proboszcz skierował do innych szkół. Ze Topaczewski kłamał nam obraża księdza, to dlatego, że przez cały rok szkolny ksiądz sam osobiście uczył syna Topaczewskiego w czwartej klasie za darmo. Ze podczas onegoż roku szkolnego

codziennie temuż synowi Topaczewskiego dawał obiad za darmo. Ze ksiądz polecił panu Muszyńskiemu, aby tegoż syna Topaczewskiego uczył grać na skrzypcach za darmo. Przecież za taką dobroczynność trzeba się odplacić i Topaczewski właśnie to czyni, ale na swój sposób, według swego sumienia i wychowania czy tam pochodzenia, obrzucając swych dobrodziei błotem i gnojem, w którym on żyje, uprawiając rzemiosło, które najlepiej umie.

Antoni Grala Prezes, Franciszek Łatosiński Skarbnik, Franciszek Kaderski Gospodarz.

O ŻYCIU OŚWIATOWO-SPOŁECZNYM NA KOLONII RIO CLARO LINJA DRUGA.

Szkola i Tow. szkolne datuje już swoje istnienie od 18-tu lat. Szkoła przechodziła przez czas swego istnienia różne koleje, zle i dobre. Obecny zarząd, złożony z prezesa p. Barczaka Adama, V. pr. Siemiatkowskiego Jana, sekr. Kwiatkowskiego Władysł. i skarbnika Lebiody Jana, otworzył szkołę dn. 15 marca 1927 r. po przeszło dwuletniej nieczynności i odrazu z miejsca natrafił na szalone trudności finansowe, z którymi do dnia dzisiejszego się boryka. Trudności owe wynikają z zupełnego braku zainteresowania się szerszego ogółu pracą oświatową. Dzieci w wieku szkolnym na kolonii drugiej jest

BILZ: Nowe naturalne leczenie

w języku polskim, 2 duże tomy, bogato ilustrowane, z jedną mapą do złożenia ciała ludzkiego Tom I. — 640 stron, ton II. — 1259 stron

Cena 70\$000

Wysyłamy po otrzymaniu pieniędzy
„Gazeta Polska” Curityba, Caixa postal B.

Kalendarze z Europy na rok 1929

Abyśmy wiedzieli, ile sprowadzić kalendarzy europejskich i nie mieć straty, prosimy naszych Szan. Agentów i Czytelników, podać nam już teraz swoje zapotrzebowanie. Następujący odcinek należy wypełnić i jaknajprędzej odesłać.

Kalendarze wysłać będziemy tylko na wyraźne zamówienie. Zwrotów nie będziemy przyjmowali.

Zamówienia przyjmujemy tylko do 15 października

Wydawnictwo „Gazety Polskiej”

ZAMOWIENIE.

NINIEJSZEM ZAMAWIAM NASTĘPUJĄCE KALENDARZE NA ROK 1929

— egzemplarzy kalendarz Uniwersalny	7 000
— egzemplarzy Kalendarz Wszechświatowy	3 500
— egzemplarzy Wielki Kalendarz Marjański	3 000
— egzemplarzy Kalendarz „Słowa Bożego”	2 000
— egzemplarzy Kalendarz Katolik	2 500
— egzemplarzy Wielki ilustr. Kalendarz powszechn. Wojnara	7 000
— egzemplarzy Kalendarz Królowej Korony Polskiej	2 500
— egzemplarzy Kalendarz Humorystyczny	2 500
— egzemplarzy Kalendarz Astronomiczny	3 500
— egzemplarzy Kalendarz Gospodarczy	2 500
— egzemplarzy Kalendarz Ludowy	2 500
— egzemplarzy Krakowski Kalendarz Powieściowy	2 500
— egzemplarzy Kalendarz Hist.-pow. „Polak”	2 500
— egzemplarzy Lwowski Kalendarz Powieściowy	2 500
— egzemplarzy Weź mnie z sobą — Wesoły almanach	2 500
— egzemplarzy Pomorski Kalendarz Rolniczy	5 000
— egzemplarzy Polski Kalendarz Lekarski	10 000
— egzemplarzy Śląski Kalendarz Marjański	2 500
— Egzemplarzy: Kalendarz Emigracyjny	5 000

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____

Poca: _____ Stan: _____

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

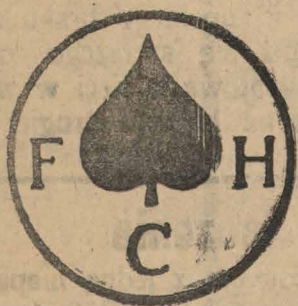
Adresować: Gazeta Polska — Curityba — Caixa B

mniewiecej 45 a chodzi do szko-
ly 10 ro co robi reszta? Linja III.
już blisko od roku jest bez nauczy-
ciela a chociaż do szkoły na lini
druzej jest zaledwie 2-3 klm. jed-
nak żadne dziecko do szkoły na tę
kolonję nie uczęszcza. Słyszałem
już kilka razy tego rodzaju zdanie
„że kolonista tutejszy nie tak nie
kocha jak swoje dzieci” — może
być — ale jeżeli ta miłość do tych
dzieci przejawia się w żalowaniu
na naukę 4\$500, to śmiem wątpić
czy te dzieci będą kiedyś ojcu swe-
mu za to wdzięczne.

Jednak pomimo tych trudności
zarząd obecny pracą i zapobiegli-
wością swoją doprowadził do tego
że prawdopodobnie w tym jeszcze
roku budynek szkolny zostanie
przebudowany i powiększony. Zy-
czyć sobie należy teraz tylko żeby
ogół tutejszy nareszcie zrozumiał,
że bez nauki jest prawie niemożli-
wie żyć obecnie na świecie. Pod
koniec pozwolę sobie w imieniu
tutejszego zarządu złożyć publicz-
nie podziękowanie p. Romanowi
Paulowi za okazaną niejednokrotnie
pomoc tutejszemu towarzystwu.

Z poważaniem

Władysław Stabrowski.



GOSPODARZE!

Żeby mieć z nawożenia jak naj-
lepsze rezultaty, potrzeba nawozić
ziemię:

POD ZBOŻE:

naszą mieszaniną nawozów,
marca CER (cereaes)

POD KUKURYDZĘ:

naszą mieszaniną nawozów,
marca MIL (milho)

POD KARTOFLE:

naszą mieszaniną nawozów,
marca BAT (batata)

POD WINO:

naszą mieszaniną nawozów,
marca UVA (uva)

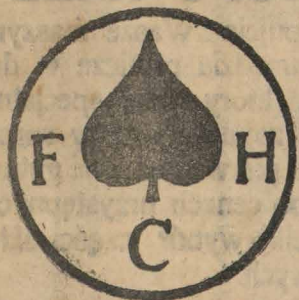
POD POMIDORY:

naszą mieszaniną nawozów,
marca TOM (tomate)

POD GRÓCH, FIŻON, KAPU- STĘ, I T. D.

naszą mieszaniną nawozów,
marca LEG (legumes)

Na każdym worku jest wydrukowa-
na marka CER, lub MIL, lub BAT,
i t. d., aby oznaczyć, dla których
roślin jest ta mieszanina odpowie-
dnia a KAZDY WOREK NOSI
NASZĄ markę zarejestrowaną:



KTORA WAM GWARANTUJE
ŻEŚCIE DOBRZE KUPILI.

CASA HACKRADT

Kurytyba Rua 15 de No-
vembro, 98, Caixa p. 420

Ziemie pod uprawę

Prawdziwie bardzo dobre
podzielone na łoty, przy dobrych drogach wozowych i
blisko stacji kolejowej sprzedaje korzystnie z pewnymi
tytułami własności

Henrique Stahlke Filho
Campo do Tenente - Parana
Osiedlono już 50 rodzin polskich.
Piszcie po bliższe informacje.



Ból uszow

Jest dla ludzkości straszną męczarnią.
Naturalnie trzeba się poradzić lekarza, ale
natychmiastową ulgę osiąga się przez
użycie

CAFIASPIRINA

która działa uśmierzająco, a zarazem od-
świeża organizm. Szkodliwe działanie na
serce lub nerki wykluczone.

Aby się ustrzec naśladownictwa na-
leży baczyć, czy każda tabletki, tubka,
„Envelope” i „Disco” posiada

KRZYŻ

BAYERA



Café 244 — German

Zjedzone aż do dna! był to...



Śmiało w to wierzyć można, bo rzadko smakuje dzieciom co inne-
go jak PUDDING OETKERA! W rzeczywistości, matka nie może dać
swoim dzieciom coś lepszego. Liczne rodzaje smaku i aromatu PROSZ-
KOW OETKERA jakoteż różne sposoby zaprawiania jak np. sosem
mleczno-wanilinowym Dra Oetkera, sokiem malinowym, owocami i t. d.
— umożliwiają bogate zmiany potraw. Wielka korzyść, szczególnie
dla dzieci, leży w tym, że Dra OETKERA PROSZKI PUDDINKOWE
(z smakiem wanilinowym i migdałowym) zawierają potrzebne dla
rozbudowy ciała a przedewszystkiem dla wytwarzania krwi tak waż-
ne sole mineralne. Oprócz tego jest mleko jako dodatek do tych

smacznych deserów bardzo wartościowe
WIELKA ILOŚĆ PRZEPISÓW na ulubione desery puddin-
gowe i galaretowe zawiera nowa, z barwnymi ilustracjami
zaopatrzona KSIĄŻKA PRZEPISÓW DRA OETKERA, w któ-
rej podano także inne dobre przepisy do pieczenia ciast i tor-
tów. Książkę tę wysyła się każdemu za darmo

Agenci:

Kierski & Woźniak

KURYTYBA—RUA COMENDADOR ARAUJO 271

PODZIĘKOWANIE

Twórca „POMADY MINANCORA” dziękuję serdecznie
za użycie, jakiego doznał ten skromny produkt
z rąk lekarzy, które codziennie zapisują go chorym, jako
lek antyseptyczny i zablizniający rany, wyszczególniając w
produkt, który robi zaszczyt krajowej farmakologii i po-
tom i społeczeństwu. Panom lekarzom i szpitalom będą-
cym, bezpłatnie, próbki dla doświadczeń w Aptecz „Minancora”
w Joinville, stan Sta Catharina
z wszystkich aptekach i drogeriach w Brazylii



Jan Rimcho

Sao Paulo

Rua Livre Nr 4 (Liberdade)

Krawiectwo „Viennense”

Dyplomowany w Uniwersytecie w Wiedniu
(Wydział sztuki krawieckiej)
Długoletnia praktyka

Wykonuje ubrania z pełną gwarancją
według najnowszej mody.

Z eleganckich figur swoich klientów wydaje
swoją własną żurnel mód.

Udziela lekcji kroju. Duży wybór naj-
wykwintniejszych i najrozmaitszych
materiałów

Skórki z Lontry

NIEGARBCOWANE, KUPUJE KAŻDĄ ILOŚĆ

H. PIASKOWY

KURYTYBA — Rua 15 de Novembro 67

BÓL W PIERSI
REUMATYZM
BÓL ZĘBOW
NEURALGJA
Ciężkie brzuszne
UDERZENIA
BÓL USZOW
SWIEŻE RANY



BALSAM
Santa Helena

O nabycia we wszystkich aptekach

Poszukuje się

200 robotników do budowy kolei w Paranie

Podróż koleją wolna

Zgłaszać się w godzinach od 12 do 1 i od 5 do 7.—Willy Matschuck
Ul Visconde de Guarapuava 55 w Kurytybie

Ziemia na sprzedaż!

Sprzedaż w LOTACH bardzo urodzajną ziemię do sadzenia oraz ziemię
z herwalem po cenach bardzo niskich. Ziemia ta jest własnością

Fazenda „Santa Leocadia”

położona przy linii kolejowej SAO FRANCISCO w MUNICIPIUM OURO
VERDE—SANTA CATHARINA nad brzegiem rzeki IGUAÇU w miejsco-
wości spławnej o ruchu okrętowym. Sprzedaż załatwia się z przepisem
legalnym. Ziemia ta jest zupełnie wolna od ciężarów i legalna. Miejsco-
wość jest również bardzo zaludniona i posiada stację kolejową, światło
elektryczne, szkołę, kino i t. d.

FAZENDA „SANTA LEUCADIA” ma wygodne drogi komunikacyjne
bo oprócz drogi kolejowej, która ją przecina przez 11 kilometrów, ma jesz-
cze 52 kilometrów dalszej drogi wozowej, która ułatwia przewóz do miej-
scowości sąsiednich. Informacji udziela:

Dziecinny & Cia, w Santa Leocadia

lub w KURYTYBIE—CAIXA DO CORREIO 105

Rua Sao Francisco Nr 27—piętro

lub u PROKURATORA w OURO VERDE, w BANCO NACIO-
NAL DO COMMERIO, który jest upoważniony do odbierania
pieniędzy za ziemię oraz do podpisywania wszelkich doku-
mentów sprzedaży.

Petitoral de Angico Pelotense

PETITORAL DE ANGICO PELOTENSE
CZYTAJCIE WSZYSCY!

Co mówi prawda przez usta znanego lekarza w Pelotas: Dr. Alvaro Drumond
de Macedo, dyplomowany przez Wydział Lekarski w Bahii, etc. etc.
Pogwiazdam, że od wielu lat zapisuję w mojej klinice

PETITORAL DE ANGICO PELOTENSE,

który uważam za LEKARSTWO BOHATERSKIE, we wszystkich chorobach orga-
nów oddechowych.

Pelotas, 10 września 1921

(—) Dr. Alvaro Drumond de Macedo

(firma legalizowana przez notariusza A. E. Fischera)

Pozwolenie Nr 511 z 26 marca 1906

Skład główny: DROGERIA SEQUEIRA — PEL-TAS

Do nabycia w następujących drogeriach w Kurytybie: Drogerie Siegel Etzel,
Minerva, Andre de Barros etc. w Florianopolis: Hoepke Irmão, Paulino Horn,
Rodolpho Pinto da Luz, Jose Christovam de Oliveira, w Joinville: Henrique
Jordan, etc. w Parana: Alberto Veiga Cis etc.

LEKARZ LALEK

FRANCISZEK SKLENICKA — KURYTYBA

UL. BARAO DO RIO BRANCO 402

poleca swój bogato zaopatrzony skład lalek, zabawek artykułów

podarunków na gwiazdkę, ozdób na choinkę i t. p.

Ma zawsze na składzie włosy i peruki dla aktorów teatralnych,

dla pań i panów

Mówi się po polsku!

„NIEZALEŻNY KURJER POLSKI”

w Argentynie

Pismo tygodniowe, krytyczno-społeczno-apolityczne Prenumerata
roczna: 7 pesów argentyńskich.

Adres:

Buenos Aires

c. San Martin 615, lub Casilla de Correo 1926

Chroń swoje zdrowie
 Choć jesteś zdrowy, nie myśl, że nie padniesz ofiarą syfilisu lub innego złośliwego zakażenia. Te choroby, zawsze ciężkie i niebezpieczne, ze względu na okrutny i jakiego doprowadzają swą ofiarę do zbankroutu, a właściwie atakują chwilę i niespodziewanie. I uniknąć trzeba koniecznie zaradzić się przeciw nim, używając do czasu kilka faszek „Galenogalu”, wielkiego lekarza angielskiego lekarza W. Romano. Potężne to i skuteczne lekarstwo w leczeniu wszystkich chorób syfilitycznych i innych zakażeń i uwalnia nas od cierpienia, przez nie spowodowanego, znany od 50 lat prawie, lekarzowi ludzkiego. Używaj go jeszcze dziś od swego lekarza i spróbujcie go. Doświadczcie Was przekonacie, czy należy do niego ciągnąć zazywać.
 N-ro 16 P.

Wszys i karapaty

Wszys, na całym świecie, pewnie, które męczą swe ofiary tygodniami, miesiącami, a nawet latami. Aby zwalczyć je używa się karapaty, pomad drażniących i innych, codziennie zmieniając je. Ale i pościeli i bardzo często daje się wyniku upragnionego. Te skuteczne środki nie mają już zaledwie od kilku lat firma Bayer wprowadziła znakomity produkt płynny „Mitigale”. Lekarstwo to, leczenia swędzeń wszelkiego rodzaju tę korzyść, że jego używanie jest wygodne i czyste.

Cudowna maść

„Springera”
 Inne środki zawiody ta pomaga doskonale przy żyzach, wrzodach, okaleczeniach i oparzeniach. Maść twarda i detaliczna Minerva
 Drogeria i apteka — Praça Tiradentes, 57

Na raty.

2 tysiące aliterów.
 Jesteśmy w stanie na kolonii „Cinza” oddalonej o 12 km. od Cachoeirinha z drogą autostradą do Jaguarihy, gdzie jest wszelkie produkty. Jedyna ośrodek północny Parany wolna od zakażeń i nadająca się do uprawy pszenicy. Prosimy pisać po informację adres taki: Esteve Barański w Parana.

Wynalazek dla kobiety

Fluxo-Sedatina
 Nie będzie cierpieć wia-
 kolki maciczne i jajniki, bo
 SEDATINA uleczy ją w 2-ch
 tygodniach.
 Nie utraci życia z powodu

Fluxo-Sedatina, nie będzie już tak cierpieć, a nawet jej porody będą szczęśliwe i bez bólu. Pierwszą nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

Fluxo-Sedatina, jednym słowem, jest urzędowo uznana za FLUXO-SEDATINA jest tym środkiem, regulującym i u-
 gęszczającym dla chorób kobiecych, jak
 miesiączki, wyciek, białe u-
 wodostawienie u dziewcząt.
 W wieku 45 lat muszą unikać
 (napuchnięcia), reumatyzmu
 i chorób wieku krytycznego
 (i w tym celu używać FLUXO-
 SEDATINA).

Fluxo-Sedatina przepisana przez przeszło
 lekarzy.

OSKONAŁY TEREN
 do sprzedania 30 aliterów zie-
 mian pod uprawę i herwalu
 tej znajduje się 1000 drzew
 owocnych, z tych 600 o wysokości
 10 metrów. Ziemia ta znajduje się przy
 drodze oddalonej 24 kilometrów od
 Pelotas. O kupno tej ziemi trak-
 tujcie z p. Ludwikiem Buhrerem
 Mariscal Floriano Nr. 63.

CARLOS HELLER

Właściciel w hamburskich, wiedeń-
 skich i paryskich szpitalach.
 Praktyka ogólna.
 Specjalnie choroby skórne, we-
 rzyżne, pęcherza i włośniów.
 Klinika dla dzieci.
 Leczenie promieniami Diatermia
 konsultorium i rezydencja:
 5. Novembro 5. Przyjmuję od 10
 do 3 do 5. W poniedziałki,
 wtorki i wczoraj od 8 do 9)

Koloniści

kolonij Kurytyby
 Przyjeżdżając do miasta
 odwiedźcie

Jana Kubisa
 w ulicy S. Francisco 55
 składzie wszelkie towary kolo-
 nialne i tytoniowe oraz napoje,
 które dostaje z najniższymi cenami
 i smaczne przekąski.

Wojciech

Wojciech

Wojciech



MITIGAL
Extingue promptamente as
COCEIRAS

POLACY!

Jedyna bezpośrednia komunikacja między Polską a Bra-
 zylją z polskiego portu Gdynia do wszystkich portów
 w Brazylii, Urugwaju i Argentynie

Chargeurs Reunis & Sud Atlantique

Pierwsze okręty pod polską flagą

Polska obsługa! Wzorowa kuchnia polska, Okręty wyłącz-
 nie dla 3-ciej klasy

We wszystkich sprawach przejazdów oraz sprowadzania ro-
 dzin z Polski zwracać się osobiście lub listownie w języku
 polskim do przedstawiciela na Paranie

p. Theophila G. Vidal
Curityba, Rua Sao Francisco 60
 PODAGENCI:

Paraguassu: Franc. Pasternak Prudentopolis: Jan Sklenicz
 S. Matheus: Ks. Fr. Zdzisław P. Grossa: Wład. Bukowski
 Fluvipolis: J. Zawadzki i Cia Marechal Mallet: Głuszczyński
 Rio Claro: Władysław Kasprzak Ivahy: Albin Piotrowski
 Iraty: Ludwik Hawryluk

SPZEDAŻ LOTÓW ZIEMI

w różnych okolicach Kurytyby, dobrze za-
 powiadających się na przyszłość

przez właścicieli

Bracia Paciornik, Kurytyba Praca Coronel Eneas 6

Specjalne korzystne warunki do nabywania
 lotów na szlaku Schimmelpfeig, obok no-
 wego zbiornika wody. — Z 600 lotów sprze-
 dano, w przeciągu 2 miesięcy 300!

Ceny przystępne. Długoterminowe
 korzystne warunki spłaty, przy
 małych ratach

Blizszych informacji na podstawie planów udziela powyższa firma!

Triumf zupełny nad syfilisem

Jako przykład i poradę dla tych, którzy cier-
 pią na choroby na tle syfilitycznym, oświadczam
 z najlepszej chęci, że cierpiąc bardzo przeszło
 dwa lata na nieznosne wrzody na jednej nodze,
 na straszne bóle głowy, bóleści w całym ciele,
 szczególnie w stawach i już straciwszy wiarę w
 lekarzy i wszelkie środki lecznicze, zacząłem u-
 żywać osławionego „GALENOGALU” i z wiel-
 kim zdziwieniem moim i tych, którzy znali
 przykry stan mego zdrowia, zostałem wyleczony
 radykalnie po zażyciu zaledwie 3 faszek, co
 można sprawdzić na fotografiach, które dołączam. Pozostaje mi tylko
 oświadczyć Sz. Panu, że nie znajduję słów aby Mu wyrazić godnie mo-
 ją wdzięczność i prosić o opublikowanie tego mego listu dla dobra
 ludzkości.
 Pelotas, Rio Gr. do Sul (—) Maria Rosa Tavares
 (Firma legalizowana)

— o —
 Największy niszczyciel syfilisu i reumatyzmu
 „Galenogal” był jedynym, który był klasyfikowany na Wy-
 stawie „Centenaria” jako preparat naukowy i który zasłużył sobie na naj-
 wyższą premję „Dyplom Honorowy”, który rzadko bywa udzielany
 i na co nie zasłużył sobie żaden inny preparat, czyszczący krew.
 Nabyć go można we wszystkich aptekach i drogeriach w Brazylii
 i republikach południowo-amerykańskich,
 N. 19 Ap.
 Pozwolenie Nr. 211 z 2-10-1917
 W Kurytybie nabyć go można w drogeriach: Suissa i Minerva.

BRONCHITINA
“CHAVES”
O VERDADEIRO ESPECIFICO DAS
TOSSES

TEREN NA SPRZEDAZ

Sprzedam od 300-400 aliterów
 rów dobrej ziemi, całkowicie lub
 częściowo w cenie po 250\$ za aliter
 nadającej się pod uprawę: ryżu, kuku-
 rydzy, pszenicy, żyta, czerny cukrowej
 t. p., na kolonii Yvahy leżącej przy
 drodze idącej z P. Grossy do kolonii
 „Candido de Abreo”.

Klimat zdrowotny, teren obfituje w
 dużo rzeczek.

Sprzedam również dom na „Wendę”
 z 5 aliterów ziemi również w tem samym
 miejscu.

Blizszych informacji udziela

Jan Trąbkiewicz
 Yvahy — Parana.

ZA DARMO

Wszystkim, którzy cierpią na choroby
 płuc jak bronchit, astmę, uciążliwy ka-
 szel, chroniczny, katar, grype lub osła-
 bienie płuc udzielam za darmo le-
 kartwa, które ich wyleczy w kilku
 dniach. Nadesłajcie swój adres do Marii
 G. de Andrade, Travessa do Quartel 9.
 São Paulo (Cidade)

Księgarnia i Drukarnia

Antoni Rydygier & Cia. Limitada

RUA BARAO DO SERRO AZUL N. 6 CURITYBA
 Księgarnia: Książki w językach: polskim, portugalskim i francuskim. Książki
 szkolne i pomoce naukowe dla szkół polskich i brazylijskich. Materia-
 ly piśmienne oraz książki handlowe dla wszelkich biur

Słownik Polsko-Portugalski

Drukarnia: Przyjmuje się zamówienia na roboty drukarskie i wykonuje się
 natychmiast po cenach bardzo niskich, w językach polskim i portugalskim

Dewocjonalizacja: Różańca, książeczki do nabożeństwa krajowego i zagranicznego
 wydawnictwa. Figury, figurki, krzyżyki, obrazki, medaliki i t. d.

Posiada na składzie Elementarza K. Lecha.

Jeżeli już nic nie pomogło!

Pomoże „Cudowna Maść” — Springera polecona przez najlepszych
 lekarzy na ropne rany, liszaje, spękającą skórę, zapalone i stwardniałe piersi kar-
 miących kobiet, ukąszenia jadowitych owadów, rany powstałe z drasek kołców itd.
 Leczy zastarzałe rany z ukąszeń żmij lub z podobnych przyczyn powstałych. Zna-
 komity środek na wyrzuty skórne, furunkuly i karbunkuly. Zawczasu użyta usu-
 wa zakażenie krwi. Specjalnie leczy zastarzałe rany na nogach jak świadczą licz-
 ne świadectwa i sposób użycia załączony do każdej faszeczki.

„Maść Cudowna” — Springera jest wszędzie do nabycia.
 W Porto Alegre zawsze na składzie we wszystkich drogeriach, aptekach
 „Sanitas” i „Indio”.

Zastępca w Pelotas: Leopold Heidrich — rne General Ozorio 878

Zastępca w Kurytybie: Drogeria „Minerva” i filje w Joinville i Ponta Grossa
 Za nadesłaniem 40\$000 w liście wartościowym wraz z dokładnym podaniem
 adresu przesyła 1 tuzin puszek „Cudownej Maści” do jakiegokolwiek
 stacji kolejowej w Brazylii

FABRYKANT

Eduardo Springer — Novo Hamburgo — Rio Gr. do Sul

SZEWIECTWO „CENTRAL”



poleca w wielkim wyborze

— obuwie —

doskonale i mocno zrobione dla

panów, pań i dzieci po cenach

jaknajniższych.

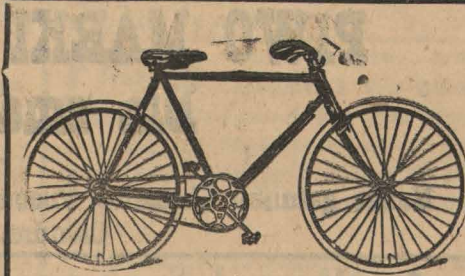
MIGUEL SIMAO ATAB

Kurytyba — Travessa Zacharias N. 1
 blisko polskiego sklepu nasion p. Żurawowicz



Santafé — Estomago
 Fígado
 Intestinos
 Prisão de Ventre

Jedyni zastępcy
F. DA SILVA
NEVES & CIA
 Rua
 Buenos Ayres, 273
RIO DE JANEIRO
 Do nabycia
 w wszystkich
 aptekach



CASA INDIAN

Poszukajcie
„Prasdocimo”
 w Casa Indian

jeżeli chcecie nabyć dobry
 rower. Posiada na składzie
 wszelkie części składowe
 i dodatki

Kurytyba
 rua Barao do Serro Azul 3
 Parana

POSZUKUJEMY OD ZARAZ

kilku
STOLARZY I TOKARZY
 (także tokarzy, którzy rozumieją się
 tylko na skromnych robotach)

TIBURTUS e Cia, KURYTYBA
 Ul. Barão do Rio Branco 338



Dobroć proszku
 do pieczenia
“TELL”
 jest stale udo-
 wadniany

Pieniądze

wypożycza się na hypoteki
 Rua Commendador Araújo Nr. 46
 Kurytyba

ELIKSIR „NOGUEIRA“

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofule
bubony
zapalenie macicy
cieczenie z uszu
wywłóka
fistule
raka syfilitycznego
pryszczki
białe upiawy
wrzody i narośle
swierzb
reumatyzm
plamy skórne
nieudomaganie wątroby
ból w piersiach
narośle na kościach
pulsowanie tętnic
i wogóle wszystkie choroby pochodzące z krwi.

Wiele skuteczny środek oczyszczający krew

Dr. Alipio de Campos

Lekarz i Chirurg-Dentysta

Kurytyba

Praca Cel. Eneas N. 71

Godziny przyjęć:

od 2 do 5 po południu

Dominik Kurecki

Polski zakład krawiecki przy ul. Dr. Marley N. 61. Wielki wybór materiałów na ubranie. Zamówienie wykonuje się w razie potrzeby w 24 godziny.

Robota gwarantowana CENY NISKIE.

Fabryka cukierków

AURORA
Józefa Kulci

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmeli owinięte w papier („ballas”) we wszystkich odmianach. Ul. Martin Affonso N. 100 Kurytyba — Parana — Brazil

Jacek Dromlewicz

Lekarz-Dentysta.

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kruszcu. Piombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna Ceny przystępne. ul. Riachuelo n. 8, w Kurytybie

Tedeschini & Irmaos

Fabryka ciast pożywnych, fabry kurydzianej i kawy mielonej. Wielki młyn do maki żytniej. Avon. 7 de Setembro 242-248

Ziemia do sprzedania

sa w miejscowości Baracão i Santo Antonio na granicy Argentyny, w stanie Parana, dla kolonizacji, po cenach bardzo tanich. Ułatwia się spłatę. Ziemia są bardzo odpowiednie do uprawy zboża wszelkiego gatunku i obfitują w herwale, drzewa pi-piorowe i budulcowe. Klimat bardzo zdrowy i odpowiedni dla hodowli.

O nabyciu ich traktować należy z p. Jayme Ross, Caixa postal 324 — Kurytyba — Parana — Brasil

Casa Daitchman

Mauricio & Irmao

Kurytyba

Praca Zacharias N. 12

poleca

MEBLE WSZELKIEGO

RODZAJU

z własnej fabryki

jako to bufety, stoły, krzesła, łóżka, materace i t. d.

po cenach najniższych

Dom obuwia

ANTONI MARTES

Large 19 de Dezembro N. 1. (przy mercedzie) sprzedaje nowe i używane obuwie po cenach bardzo niskich. Rozmaite fasony. Przyjdziecie i przekonacie się

Porady lekarskie

darmo

Każda osoba może otrzymać wskazówki do leczenia swej choroby. W tym celu należy wysłać czytelny adres w kopercie z marką i wyjaśnieniem symptomów swej choroby, wieku, zatrudnienia dotychczasowego leczenia — pod adresem: Caixa Postal Nro 2398 „Medico”, Rio de Janeiro.

Casa de Saude «Sao Francisco»

Dom Zdrowia — Klinika prywatna

Dr. Jorge Meyer Filho

Kurytyba, Ulica Sao Francisco 25

Na nowo urządzona, nowoczesna klinika. — Największa czystość.

Uprzejma obsługa. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumothorax przy osobach cierpiących na płucach.

GODZINY PRZYJĘĆ: od 10 do 11.30 i od 4 do 6 godz.

WIELKI SKLEP POLSKI

MARCINA SZYNDY I SKA

PLAC TIRADENTES N. 19

ma zawsze na składzie: makę pszenną, żytnią i kukurydzianą, cukier, sól, śledzie, sliwki, rodzenki i konserwy owocowe.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Trunki w najlepszych gatunkach krajowe i zagraniczne

Kupuje produkta rolne jakoto: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaję, drzewo itp.

SPZEDAŻ NA KOLONJE HUTOWNIA I DETALICZNA

CENY PRZYSTĘPNE

Posiada filię w Thomaz Coelho i Araukarii

Dr. Antoni Rydygier (Ruediger)

Kurytyba

Prof. Dr. Antoni Rydygier (Ruediger) specjalista w chirurgii, chorobach kobiecych i dróg moczowych.

Przyjmuje w swej nowo urządzonej klinice chirurgicznej przy Avenida 7 de Setembro N. 69 (narożnik rua Ratcliffe) od godz. 3 do 5.

Fabryka posadzek i płyt

kamiennych

JAKOBA THOMMENA

Pracownia i skład przy ul. Visconde de Guarapava, 47 Kurytyba — Parana — Brazylja

Pierwszorzędna pracownia ozdób budowlanych (ornamentów para konstrukcyjnych). Wyroby artystyczne z marmuru sztucznego, granitu, mozaiki etc. etc.

POMNIKI I OZDOBY DLA GROBÓW

KWITNĄCE KOLONJE W ENTRE RIOS W ARGENTYNIE!

Kolonja San Isidro: Potężna bezpodgrzewo przy stacji. Najlepsza czarna ziemia leśna. Osiedlono już 60 rodzin. Jest szkoła i kościół. Loty po 50 i 100 hektarów po 120 i 140 pezów argentyńskich. Zadek 15 pezów arg. od hektara. Reszta na wypłaty przez 33 lata w banku hipotecznym.

Kolonja Freitas: 3 kilometry od stacji. Najwspanialsza okolica w Entre Rios, gdzie udają się znakomicie pomarańcze, mandarynki i wszelkie inne owoce. Najlepsza czysta ziemia do sadzenia, bez lasu i bez zarosli. Loty 50 do hektarów po 250 pezów arg. za hektar. Wpłaca się gotówką 40 do 50 pezów od hektara. Reszta na wypłaty przez 33 lata w banku hipotecznym.

Kolonja Timboy: Kilkaset kilometrów od stacji kolejowej F. C. N. E. A. trochę na północ od kolonji Freitas. Piękne ziemie do sadzenia. bez lasu i bez zarosli, ziemia próchnicza. Loty conajmniej po 50 hektarów. Urodzajność tak sama jak na kolonji Freitas, po 155 do 160 pezów arg. za hektar. Gotówka wpłaca się 40 pezów, reszta na wypłaty przez 33 lata w banku hipotecznym.

Kolonja La Feligrosa: W pobliżu większego miasta portowego Concordia z 40 tys. mieszkańców. Piękne czyste ziemie do sadzenia. Bez lasu, bez zarosli i bez kamieni. Tu można zaraz orać. Głęboka ziemia próchnicza, doskonała do uprawy lnu, pszenicy, żyta, owsa, kukurydzy, owoców i warzyw. Osiedlono już 20 rodzin. Dwa zbiory w roku: pierwszy w listopadzie, drugi w marcu. Naturalne poidła. Słodka woda studzienna. Cena 220 do 240 pezów argen. za hektar. Wpłaca się gotówką 40 pezów arg., reszta po części bank hipoteczny, po części raczne wpłaty, zależnie od wyniku zbiorów.

Więcej informacji udzieli firma:

LA COLONIZADORA DEL LITORAL HEINS & MITTER — BUENOS AIRES — ARGENTINA — GALLE 25 DE MAYO 294

(1 pez arg. równy 1/3 \$100)

PIWO MARKI „CRUZEIRO“

Dla smakoszy!

Nasze gatunki: Cruzeiro Pilsen, Pombo, Cometa, Cruzeiro Ciemne, szops.

Aniliny i farby niemieckie „Bayer“

do farbowania awiaszosa wybielanych rzeczy, w paczkach z osobnymi wskazówkami i w skrzynkach po 1 kg. we wszystkich kolorach — do ubrań, kapeluszy, skór, wytworów roglunnych i napojów.

Esencje i oleje do fabrykacji lemoniadek

jakotez likierów, i lekarstw

Perfumerie krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze

WSZELKIE PREPARATY BAYERA

jakoto: Adalin, Atridol, Catiaspirina, Candiolina, Corylin, Ekdormin, Espirosal, Helmitol, Miligal, Iuvannin.

Carlos Luhm Ltda, Kurytyba, ul. Riachuelo 161

FABRYKA LUSTER

SALOMAO GUELMANN

Kurytyba, Ulica 24 de Maio N. 32

Lustra z kryształu, polkryształu i zwyczajnego szkła zawsze na składzie. Wielki zapas rozmaitych szkielec do okien wystawowych, szaf samochodów i t. p. Stare zwierciadła obkłada się na nowo.

Niskie ceny.

Mieczysław Gosławski

Chirurg-Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki.

Wyjmowania i leczenia zębów bez bólu.

Od 8 do 11 i od 1 do 7

Rua Dezembargador Motta N. 6

Polska fabryka makaronu i kawy

Sao Miguel

FIRMY GONTARSKI I SKA

Kurytyba Ulica Iguassu N. 246

Telefon N. 489 Skrzynka pocztowa 278

Poleca swoje wyroby w najlepszym gatunku



COLLYRIO AMARELO DE CHAVES

CASAMETAL

Jose Hauer, Junior e Cia

Kurytyba

Rua 15 de Novembro Nr. 44

Wielki skład żelaza i stali, w sztabach i w płytach sztab gwoździ, rur, łańcuchów i innego żelastwa do wozów

Wszelkiego rodzaju rzemiosła i maszyny

Oleje, szkła, drud gładki i koleczasty, maszyny rolnicze i t.d. Nadchodzą codziennie transporty pługów

APTEKA TELL DROGERJA

SIGEL, ETZEL E CIA.

KURYTYBA — ULICA 15 DE NOVEMBRO 93

Pod kierownictwem aptekarza K. Kleemann.

Fermento

TELL

Najlepszy środek do robienia ciasta i pieczywa różnego rodzaju.

Recenty za 1000

Xarope „Baby“

Pewny i zagwarantowany środek na silny kaszel, przeziębienie, influenzy, grype, katar i t. p.

REUMATOLIN

Bardzo dobry środek na reumatyzm, na wzmocnienie nerwów, na ból zębów i wogóle wszystkie bóle w kościach i w mięśniach części ciała czyli muskulułów.

RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PRĘDKO SUMIENNIE I TANI

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne

Mówi się po polsku

Vermicida

TELL

Największy wróg wszystkich robaków we wnętrznościach dzieci i dorosłych

Farby

TELL

są najlepsze do farbowania ubrań i sukien. Do nabycia we wszystkich kolorach

DO KOLONJI POLSKIEJ

Stosunki Handlowo Bankowe między Polską a Brazylią. — Przetłumaczenie pieniędzy skutecznie się najlepiej przez

Bank Francusko - Włoski

Rua 15 de Novembro — Róg 1 de Março — Kurytyba Parana

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank francusko-Włoski, podejmuje się dostarczać kupcom informację, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko-Włoski załatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem, załatwi kupca i sprzedawcę, przechowuje i zarządza papierami wartościowymi, przyjmując pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

»A Propagandista« — 1950

Czytajcie, popierajcie, płacicie i polećcie sąsiadom i przyjaciółom i „Gazetę Polską“

Wiadomości ze świata

Niemcy

WYSTAWA PRAC HARCERZY
POLSKICH W BERLINIE

W Domu Polskim przy Alex. n. derstrasse w Berlinie drużyna harcerzy polskich w Niemczech urządziła wystawę swoich prac. Ekspozycja była skromna i tania, ale dowodziła o pracy i wysiłku.

Naczelnik harcerzy, Józef Kwietkowski, przedstawia roboty z drzewa, wykonane czysto i sumiennie. Krucyfiks do świetlicy, trzymacz do czasopism harcerskich i praktyczne polki. Doskonałe wyroby z metalu (przyciski) wykonał 17-letni Czesław Wackowiak, będzie z niego tegi rzemieślnik. Talent malarstwa, bynajmniej nie przeciętny, okazują harcerze A. Olejniczak i J. Bydżyński. Szczególnie ten ostatni, liczący teraz 14 lat wieku, nadzwyczaj śmiałością pędzi i do bórem kolorów. Tematy obrazków rysunków są zaczerpnięte z życia harcerskiego, z tego co harcerz doświadczył i widział. Poza tym harcerze wystawiają prace inżynierskie, fotografie, tablice poglądowe i roczniki czasopism, które sami wydają za pomocą heliografu.

Hufiec żeński zasłał długi stół różnymi robotkami. Hufy koronki, mierzki i sz. uczne kwiaty z wosku i jedwabiu. Za wyjątkiem nasłony na okno do harcerskiej świetlicy, pokrytej haftem w guście kopciuszkim przez naczelniczkę kapucyńską z koleżankami, wszystkie robotki znamionują pewien wpływ niemiecki. Panienci Ozarkie, Jordanówna i Pentlinowska szczególnie widać igłą i szydełkiem.

Stany Zjednoczone
PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA
W 23 CH DNIACH.

Do New Yorku przybyli tu sa-

molotom dziennikarz amerykański Meers i lotnik Collyers, którzy odbyli podróż nokoło świata w 23 dniach, 16-tu godzinach i 54 minutach. Podróż odbyli okrętem do Anglii, stamtąd samolotem do Władcystoku, okrętem do San Francisco i samolotem do New Yorku. Poprzedni rekord szybkości podróży nokoło świata posiadali Wells i Evans, którzy odbyli tę podróż w 28-tu dniach 14 godzinach i 26-tu minutach.

Rosja

POGROM ŻYDÓW.

Na Ukrainie południowej doszło podczas zbiorów do wielkich rozruchów. Tłumy włóścian, uzbrojonych w kosy, napadły na żydów kolonistów, nie pozwalając im na sprzęt zboża Koło Mariampola chłopcy dokonali pogromu kolonji żydowskiej, przyczem kilku żydów rolników zabito i podpalono domy kolonistów.

W kolonji Kalinindorf koło Chersonia chłopcy wypędzili żydów z pola, postawili wartę koło dojrzewających zbóż i skosili je dla siebie. W innych kolonjach dzieje się to samo, tak że wobec groźnej postawy włóścian, żydzi nie mogli dokonać zbiorów. W związku z tem odbyło się w Charkowie posiedzenie rady komisarzy ludowych ukraińskich, na którym przewodniczący Caubar zaznaczył, że wydarzenia w kolonjach żydowskich powtarzają się coraz częściej, a żywiły wrogie siewietom korzystają z nich do przeciwpolskiej agitacji. Wobec tego uchwalono zwrócić się do rządu centralnego w Moskwie, aby zaprzęstał kolonizacji żydowskiej na Ukrainie, i żydom rolnikom wyznaczyć ziemię na Syberji.

ROSJA CHCE PODPISAC PAKT
KELLOGA.

Wielkie zdumienie w całym świecie politycznym wywołało oświadczenie sowieckiego komisarsa spraw zagranicznych Cziczierina, że Rosja

w dążeniu swem do powszechnego pokoju pragnie podpisać układ paryski wraz z 14 innymi burżuazyjnymi państwami. Wykluczenie przez sekretarza spraw zagr. Stanów Zjednoczonych Kelloga Rosji sowieckiej z rokowań o ten pakt przeciwwojenny uważa rząd moskiewski za dzieło przeciw niemu skierowane. Cziczierin głosi, że pakt Kelloga jest właściwie przygotowanym wojny przeciw siewietom i przeciw rewolucji wszechświatowej.

Sowiety widzą się odościbione w Europie i zagrożone w swem panowaniu. Pragną podpisać pakt Kelloga, aby zabezpieczyć się przed państwami zachodnimi i móc w dalszym ciągu prowadzić w nich działalność wyrotową. Chodzi im również o pozyskanie największego kapitalisty świata, jakim są Stany Zjednoczone. Wreszcie wyręczają w tym wypadku Niemcy, którym bardzo nie na rękę jest podpisanie układu w Paryżu, gdyż przez swój podpis zobowiązują się uszanować zawarte po wojnie traktaty, a więc i granice zachodnie Polski. Gdyby zaś dopuszczono sowiety do rozmów w sprawie paktu pokojowego, potępiłoby wszelką wojnę zaczepną, rozpoczęłoby się przewrót w sprawie, manewrowanie sowiety i dalsza propaganda bolszewizmu.

Cziczierin szły swoje oświadczenie zbyt grubymi nóżkami. Zatrute siewietom wyłazi znow z worka. Jedynym jego zamierzeniem jest psuć wszelką robotę pokoju, pojednania i zgody, czego najlepiej dowodem było niedawno gorące ujęcie się sowiety za Litwą p. Waidemarsa.

Wiadomości z Polski

PREZYDENT MOŚCICKI WZYWA
DO ZGODY.

W ostatnim dniu podróży na terenie działalności Towarzystwa Rolniczego w Wartkowicach, wy-

głosił Prezydent Mościcki następujące przemówienie, zastrzegając się, że przemawia bez przygotowania, szczerze i z serca.

Powiedziałem przed dwoma laty, że w Polsce będzie dobrze i musi być dobrze, nie tylko dlatego, że tę Polskę ukochałem, ale na podstawie głębokiej obserwacji i ścisłych badań cyfrowych. Zawód mój wyrobił u mnie zmysł spostrzegawczy i tak, jak badałem przebieg zjawisk w przyrodzie, tak obserwuję przebieg życia społecznego, gdyż są w tem duże analogie. Polska jest krajem rolniczym i posiada duże skarby mineralne, ale co najważniejsze, ma olbrzymią potęgę uczucia. Podczas 20 letniej mojej tułaczki na obczyźnie, poznałem narody zachodnie i twierdzę, że żaden z nich nie ma takiego potężnego uczucia, jak Polacy. Te uczucia wyrażają się u nas zarówno w stosunkach rodzinnych, jak miłości do kraju, czy też wreszcie w ukochaniu przez rolnika ziemi przez niego uprawianej.

Maąc te potężne uczucia i te skarby naturalne, wykazujemy szybkie tempo rozwoju i jeśli tak dalej pójdzie, to nie tylko dorównamy naszym sąsiadom, ale ich prześcignijemy. Historia uczy, jakie narody wysuwały się w różnych czasach w swoim rozwoju, na pierwsze miejsce i mogą powiedzieć z całą stanowczością, że obecnie przyszedł taki czas dla Polski. Ścisłe obserwacje wykazują na podstawie liczb, że obecnie z państw krajów Europy Polska w szybkości rozwoju kroczy na pierwszym miejscu. Spieszyc się musimy, aby na tyle wzmocnić się gospodarczo, aby nacisk zachodnich krajów, więcej gospodarczo od nas zaawansowanych nie mógł naszego rozwoju zahamować. Gdybyśmy pod tym względem byli pozostawieni sobie samym, bez najmniejszego nacisku z zewnątrz, wówczas kilka lat straconych nie odgrywałoby dla nas większej roli.

Nie należy jednak rozumieć,

że to musi przyjść samo przez się. Nieodzownym warunkiem jest usilna praca prowadzona z całą energią. Aby zaś ta praca była owocna, potrzeba kilku czynników, z których 2 są ważniejsze. Pierwszym takim czynnikiem jest zgoda i jedność. Trzeba ojczyznę tak kochać, jak matkę rodzonną. Wtedy łatwo nam będzie o zgodę oraz zrozumienie dla tych, którzy mają swoje idee i kochając ojczyznę innymi aniżeli my drogami dążą do jej dobra.

(Powinni wziąć sobie to do serca nasi posłowie i konsulowie i zachęcać do zgody własnym przykładem, a nie słowami, jak to się obecnie u nas dzieje. P. R.)

Drugi warunek to organizacja. Człowiek sam nigdy nie osiągnie tego co może zrobić organizacja.

STRASZNY CZYN OBLĄKANEJ
MATKI.

Nerwowo chora 35 letnia Regina Strzyżowska, wpadła nieoczekiwanie w szal i korzystając z chwilowej nieobecności domowników, chwyciła najmłodsze swoje dziecko — 6 miesięcznego chłopczyka i powiesiła go na sznurku na wieś szadzie w szafie. Gdy dziecko przystało żyć, obląkana matka zdjęła trupa i nożem obciąła mu głowę. To samo chciała uczynić z drugim dzieckiem, dwuletnią dziewczynką, i powiesiła ją, ale na krzyk dziecka wbiegli sąsiedzi i uratowali je.

Szalonej kobiecie nałożono kaftan bezpieczeństwa i przewieziono ją do szpitala dla umysłowo chorych.

W drodze do szpitala Strzyżowska zwierzyła się, że zamierzała tej nocy wymordować w podobny sposób całą rodzinę.

Jedyny w Brazylii Polski Skład
Nasion

Witold Zagotłowicz

Travessa Zacharias 5
Kurutyba — Parana

DUCH PUSZCZY

Opowiadanie z amerykańskich borów
WEDŁUG DRA BIRDA
Opracował W. L. Anczyk.

(Ciąg dalszy nastąpi)

— Głń, pies! — zawołał Roland, gojąc się nogą strącić go w rzekę, ale nie mniemany trup zerwał się na równe nogi i wyborną angielszczyzną strzyknął:

— Niech mnie grom roztrząsa! Czyś wariował? czego chceś ode mnie? Roland z niezmierzonym zdziwieniem oglądał Ralfa Stackpole, złodzieja koni. Cios, zadany mu przez Rolanda, nie dotknął wcale głowy i tylko zwał w wodę kapelusz awanturnika. Ralf, wydobywszy nóż, chciał się rzucić na kapitana Forestera, ale na szczęście błysnęło mocno i przy świetle wystrzału poznał Rolanda.

— Chciał chał niech mi lutyper wargi uszy — zawołał Ralf, klasząc ręką do siebie i podskakując do góry — a wszakże to kochany kapitan. Nie myśl, dzielny rycerzu, że nie wiedziałem o twojej obecności w tym miejscu, ale tak niespodziewanie nie zatakowałem, że cię zrazu wziął za czerwonego ludzka. Styszałem o dobre z tamtego brzegu, w jakie myśli cię obroty te ładne małpy. Niech grom roztrząsa, pomyślałem sobie, że tam być djabło gorąco tym nie-
—Prze-

— Niech mnie grom roztrząsa! Czyś wariował? czego chceś ode mnie? Roland z niezmierzonym zdziwieniem oglądał Ralfa Stackpole, złodzieja koni. Cios, zadany mu przez Rolanda, nie dotknął wcale głowy i tylko zwał w wodę kapelusz awanturnika. Ralf, wydobywszy nóż, chciał się rzucić na kapitana Forestera, ale na szczęście błysnęło mocno i przy świetle wystrzału poznał Rolanda.

— Chciał chał niech mi lutyper wargi uszy — zawołał Ralf, klasząc ręką do siebie i podskakując do góry — a wszakże to kochany kapitan. Nie myśl, dzielny rycerzu, że nie wiedziałem o twojej obecności w tym miejscu, ale tak niespodziewanie nie zatakowałem, że cię zrazu wziął za czerwonego ludzka. Styszałem o dobre z tamtego brzegu, w jakie myśli cię obroty te ładne małpy. Niech grom roztrząsa, pomyślałem sobie, że tam być djabło gorąco tym nie-
—Prze-

— Niech mnie grom roztrząsa! Czyś wariował? czego chceś ode mnie? Roland z niezmierzonym zdziwieniem oglądał Ralfa Stackpole, złodzieja koni. Cios, zadany mu przez Rolanda, nie dotknął wcale głowy i tylko zwał w wodę kapelusz awanturnika. Ralf, wydobywszy nóż, chciał się rzucić na kapitana Forestera, ale na szczęście błysnęło mocno i przy świetle wystrzału poznał Rolanda.

potrafił dla niej zginąć, jak bury pies. Zaprowadził go do niej, kapitanie, ażeby na jej widok wpadł w wściekłość wilka i rzucił się na tych opryszków, jak tygrys na jaguęta.

Roland nie odpowiedział, ale zaprowadził Stackpole'a do kobiet, które siedząc pod urwiskiem skalnym, płakały.

— Smieć i piekiel — zaryczał Ralf, ujrzawszy nieszczerliwą Edytę — O anielska damo! jeżeli widok twój nie zamienił mi w krwiożerczą panterę, to sam siebie żyjęm polknę z nogami. O ty, coś mi uwolniła, wyswobodziła, ocaliła od najbrzydlawszej śmierci w świecie! pospiesz się, albowiem ja, Ralf Stackpole, aligator z nad Słonej rzeki, przybywam ci na pomoc, przylatuję po ciebie, polknę, poszarpać wszystkich Osagów, Szawnow, Mngów i innych czerwonych piekielników!

— Nie bój próżno! — zawołał Roland, który, mimo wstrętu do złodzieja koni, uradował się przecież z jego zapalem — lecz powiedz racze, czy drogą, którą dostajesz się do nas, nie możnaby opuścić tego niebezpiecznego stanowiska?

— Poczekaj, przedziurawiczu skór czerwonych — odrzekł Ralf — trzeba, jak widzę, opowiedzieć ci wszystko, co było, ażebyś mógł się namyślić, co dalej robić. Naprawdę trzeba ci wiedzieć, że wkrótce po naszym rozstaniu w lesie, ten potężny koń, który przez półtorej godziny utrzymywał mię pod drzewem, zbuntował się i, dawszy szczerpaka, zwał mię jak długiego na ziemię, a sam drapnął, gdzie pieprz rośnie. Podniósłszy się, szedłem więcej niż godzinę lasem i dostałem się nareszcie na brzeg rzeki, a że była pyłka w tem miejscu, przebrnąłem na tamtą stronę i, zamierzając przemocować, rozpalłem ogień pod skałą.

— Jakto, nieszczerzany! — zawołał Roland — więc to ty na tamtym brzegu palisz ogień, zwiózłżeś nań chrust i gałęzie?

— A któżby inny poważył się palić ogień, w czasie gdy to bydlęta indyjskie napętlają całą okolicę?

— Dowiedz się więc, że ty naszych nieszczerzacz przyczyna, gdyż ognisko twoje wzięliśmy za oboz indyjski i obawialiśmy się przepaść przez rzekę.

— Nie bardzo się pomyliłeś, — odpowiedział Ralf zimno — gdyż zaledwie zaczęłem się rozkoszować ogniem, nagle pojawiło się przedemną czterech

Indian. Skoczyłem za wystającą skałą, ale inny pies, Indianin, strzeliwszy do mnie z tyłu, wyparł z kryjówki. Już myślałem, że trzeba będzie wyprawić wszystkich na tamten świat, gdy nagle po drugiej stronie rzeki zagrzmiły strzały. Na odgłos ich dziesięć, porzuciwszy mię, pobiegli ku wodzie, a ja domyślając się, że leżą błądząc z wami, postanowiłem ścigać ich i morderować. Nie wiem jednak, czybym tego zdołał dokazać, gdyby nie owa łódka, na której szczęśliwie przepłynąłem spienioną rzekę. Cudzoziemcze! mogłem, a sobie wylegiwać się rozkosznie przy ognisku, ale jestem niewolnikiem tej angielskiej damy i powinnością ocalić ją lub zginąć.

— A co gdzienik! — mówił Roland oburzony do najwyższego stopnia — zgubieś nas! Czy cię Bog na nasze stworzył nieszczerzacz! Gdybym cię był zostawił na stryczku, nie byłbyś mógł rozpalć ognia, który nas zgubi i wydał w ręce Indian.

Ralf teraz dopiero pojął, jak wielkiego narobił nieszczerzacz swoim wybawcom przez zapalenia ognia. Upadł więc na kolana przed Edytą i zawołał w rozpacz:

— O, niech mię grom roztrząsa! kłam się stał niewinną przyczyną twojego nieszczerzacz! Ale co popsułem, to potrafię naprawić — rzekł, arwając się. — Gdzie są cię gdzienik obdzieracz! czupryni! dawajcie mi ich zobaczcie co to znaczy aligator z nad Słonej rzeki. Hurra!

To rzekłszy, puścił się jak strzała ku zwaliskom chaty i zaczął ryczeć, jak opętany, skakał, biegł na wszystkie strony i takie wrzaski wydawał, że Indianie, rozdrażnieni wyzywaniem, zaczęli ze swej strony wyć przeraźliwie.

— Słyszycie, krzywonogie potworki! — wrzeszczał Ralf — słyszycie wy, spłaszczony by wężowie! wy one małpy! owadzone czerwone skorupy! słyszycie psy cuchnące obrzydliwymi ropuchami! gady! jadowite! Wy, lotry, śmiełochy! przestraszyć waszymi niedźwiedziami rykami anielską damę! Tu do mnie, podie tehorze, pokażcie wasze czupryny, ażebym je moim nożem obernął i szaszki wasze obdarł. Ja jestem aligator z nad Słonej rzeki! pójdźcież dzikie! pastuszyczki! stać waszych! Tu do mnie! de! de! kukuryku! kukuryku!

Rozjuszony do najwyższego stopnia Ralf, koguciem pianem zakłócał swe

wyżwanie, co nadzwyczajne oburzenie wywołało między Indianami, uważającymi to za największe obelgę. Wściekły ryk zagrzmiał z obozowiska dzikich, którzy wołali:

— Śmierć bladej twarzy! to Ralf Stackpole, złodziej indyjskich koni! Śmierć! śmierć aligatorowi z nad Słonej rzeki!

I, zapominając o zwykłej ostrożności, w rozjuszeniu na wroga, który uprowadzał czysto najlepsze konie, Indianie zerwali się z ziemi, opuszcili kryjówki i zaczęli gęstym ogniem sygnować w stronę, skąd ich głos dochodził, wyjąc przeraźliwie.

Ralf, zamiast schronić się, wspiął się na stronę zabudowania i wrzeszczał ze swej strony.

— Nie trafilicie, ślepe krety! nie umiecie celować, bydlęta! Ja was pokazę, jak się strzela.

To rzekłszy, celnym strzałem powalił jednego Indianina; w tej chwili kilku dzikich, wymierzających strzemy, dało ognia i szlachetny pożerał Indiany byliby niezawodnie skonały swoję zawad rycerską, gdyby Ralf, uprzedzając strzały, nie schował się za skały. Kapitan, pozostawiając kobiety pod

PIEKSI rozwinięte, wzmocnione i upięknione rękaw Kosyjską Dr. G. Sienkowską. Jedyny środek, który w przeciągu dwóch miesięcy zapewni rozwój i jedność piersi, bez szkody dla zdrowia.

Zobaczcie świadectwa i uznania, które się znajdują przy pużdu. Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogeriach i perfumeriach w Brazylii.

Do wiadomości: Cena jednego pudełka 12\$000, pocztą—polecen 15\$000.

Zamówienia skierować należy do J. de Carvalho, głównego agenta w Rio de Janeiro—Caixa postal N. 1742

ROMANS HISTORYCZNY
OJCIEC GAPON

Bojownik o Wolność

Powieść, którą się czyta z nadzwyczaj wielkiem zainteresowaniem od początku aż do końca. Wydanie w zeszytach z kolorowymi okładkami. Blisko 1000 stron dużego formatu.

Cena za całość 15.000

Wysyłamy tylko po otrzymaniu pieniędzy (franco)

Adresować:
GAZETA POLSKA
Curityba — Parana — Brasil
Caixa postal B.

strzałą pastora, rzywołał Cezara i wszyscy trzej odpowiedzi na strzały nieprzyjaciół, mogą teraz utrzymać silniejszy ogień, gdyż Ralf miał duży róg prochu i zapas kul.

Roland z podziwieniem przypatrywał się temu osobliwemu człowiekowi, który z nadzwyczajną szybkością nabijał strzelbę i palił d dzikich, wzywając ich do walki; niemniej jednak czuł, że obecność Ralfa powiększa ich niebezpieczne położenie, gdyż Indianie z podwojną wściekłością nacierali teraz, pragnąc zabić lub żywcem dostać zniechędzonego wroga. Wrzaski ich były coraz głośniejsze i lube z ostrożnością, podawali się coraz bliżej i bliżej. Roland, spodziewając się ogólnego ataku, wyprowadził zwich towarzyszy z ruin i szedł z nimi w parów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pijcie
SOBERBA to nowe piwo ciemne
ATLANTYKI
TUZIN 11\$000 — CAŁEBUTELKI

Bozmałości.

ZWYCIĘSTWO NURKA NAD POTWOREM MORSKIM.

Najstraszniejszymi potworami na dnie morskim są polipy. Jest ich szczególnie wiele w zatoce królowej Nataliny. O starciu z takim potworem opowiada amerykański nurek zawodowy Hook (Hak).

Starcie to odbyło się na tak znacznej głębokości, że trzech ludzi, którzy śledzili każdy ruch sygnałów, nie doszli do żadnego ze słów Hooka znaku życia i skutku tego nie wiedzieli, co się z nim dzieje.

Hook miał polecenie naprawienia uszkodzonych urządzeń do potowu rybi i opuścić się na dno morskie do głębokości 24 metrów. Opawiając się niskiej temperatury wody wziął na siebie kompletny ubiór nurka, oprócz tego zabrał elektryczną latarkę i dzidę, której ostrze dokładnie wyostrzył, że było jak brzytwa. Tylko temu zawdzięcza swe życie.

Opuściwszy barkę — opowiada Hook — szybko skierowałem się na dno, tak umieściłem latarkę na zatopionym pniu drzewa, sprawdziłem urządzenia sygnalizacyjne i odczekałem, aż w pełni przyszedł czas rozpocząć pracę, gdy nagle w smudze światła spostrzegłem jakąś jasną plamę, która powoli zbliżała się do mnie.

Aby się przekonać, wziąłem dzidę i ostrożnie zbliżyłem się do owej plamy. Jakież było moje przerażenie, gdy się okazało, że to był trup ludzki, oczy miał szeroko otwarte, ręce kłósały się, a tę jasną plamą był fartuch, mocno ulepiony.

Zauważywszy chciałem właśnie podciągnąć za sygnał, gdy w tej samej chwili dostrzegłem obrzydliwą masę o wielkich oczach i dziobie, posuwającą się w kierunku trupa. Rozpoznałem polipa, był on

jednak pięć, a może nawet sześć razy większy od tych, które dotąd spotykałem.

Stałem poza linią światła, cieszyłem się też, że polip mógł nie dostrzec mnie jeszcze, możliwie, że ściągnęło jego uwagę tylko niezwyczajne, gdy spieszył ze zbliżającą się do niego. Niestety potwór zbliżał się do mnie coraz bardziej, a znalazłszy się o jakie trzy metry odemnie, wyciągnął ku mej głowie obrzydliwą mackę.

Skoczyłem ku przodowi tak szybko, jak mi na to pozwalały moje ołowiane podeszwy i uderzyłem dzidą w środek potwora. Niestety z'e obliczyłem odległość, to też cios mój chybił, dotknąłem tylko jednej z macek, które trzymały trupa. Kuchy tej macki stały się powolniejsze, jakby obezwładnione.

Zanim zdołałem wyciągnąć dzidę by znowu uderzyć, inna macka, skradając się po dnie, jak wąż omotała moją lewą nogę. — Z całej siły uwolniłem się chciałem ed uścisku, wąż przeszedł sto kilo i ciesząc się wspaniałym zdrowiem, czułem się jednak słaby jak dziecko, które porwał swą trąbą słoń.

Jeden za drugim owijały się dookoła mej nogi pierścienie macki polipa i ścisnęły ją tak silnie, że tylko niezwykłej mocy ubioru nurkowego zawdzięczałem to, iż potwór nie zdołał urwać mi nogi. Wszystko to działo się z taką szybkością, że raz tylko mogłem uderzyć dzidą — bez wyniku. W tej chwili druga macka skierowała się ku mnie, usiłując chwycić prawą rękę lub dzidę.

Gdyby się to udało, byłbym zgubiony. Położenie było nadzwyczaj groźne. Nadomiar zbiegł, woda dookoła mnie poczerwiała: to polip wyrzucił z siebie ciecz jak atrament, wskutek czego nawet promienie mej lampki nie były w stanie przebić ciemności.

Nie widziałem nic, pozostało mi więc rzucać dzidą na oślep. Na szczęście trafiłem w tę mackę, któ-

rą wyciągnął potwór, po moją głowę. Ostre jak brzytwa żelazo odcięło ją i z radością patrzyłem, jak oddziela się od potwora. Gwałtowne moje ruchy wywołały pewien ruch wody dzięki czemu ta obrzydliwa ciecz polipa nie zdołała była wszystko przesłonić. Zauważyłem też po chwili straszliwie oczy i obrzydliwy dziób potwora w odległości 60 centymetrów od mej twarzy.

Całą siłą ostrze dzidy wwierciłem potworowi poniżej tego dzioba. Trafiłem dobrze, to też po chwili dwie trzecie obrzydliwego cielska oddzieliły się od tułowia. Potwór poruszał się mimo to, poruszał się też wszystkie jego odrębne części. Widok to straszny, tembardziej, że walka nie była jeszcze skończona, gdyż obie części straszego cielska żyły i atakowały mnie bez przerwy. Z góry przesunęła się macka, większa i grubsza od dotychczasowych, a zanim zdołałem ją odrąbać, omotała mi lewą rękę i pierś. Czuję też, że żebra mi trzeszczą i dech mi zapiera.

Ostatkami sił chwyciłem dzidę i skierowałem ją między lewą rękę i pierś. Uderzenie było dobre, odrąbałem też duszącą mnie mackę. Miałem ręce wolne, potem uwolniłem z uścisku lewą nogę, odciąłem wreszcie trupa i dałem znak, by mnie ciągnąć w górę. Byłem śmiertelnie zmęczony, to też ruch w kierunku sygnału przyszedł mi już z trudnością.

Przyjaciele moi na pokładzie byli w rozpaczy... Sądzieli, że stało się nieszczęście i posłać mi pragnęli pomoc. Opowiedziałem im przebieg walki z polipem. Obcięte kawałki macek, które trafiły ze mną na pokład, poruszały się ciągle jeszcze jak najżywsze węży.

Odpocząwszy, opuściłem się znowu na dno, by zabrać owego trupa. Jakież było moje zdziwienie, gdy rozpoznałem w nim kucharza ze statku holowniczego. Był on wiadać w kuchni, gdy statek zaczął tonąć i dlatego miał ten biały fartuch. Fartuch ten ostrzegł mnie przed polipem i ocalił życie.

tuch. Fartuch ten ostrzegł mnie przed polipem i ocalił życie.

CHYBIONY PODSTĘP.

Dienniki brukselskie donoszą o tragicznym zajściu, które rozegrało się w jednym z sądów stolicy Belgii.

W sądzie tym stał pewien adwokat, prowadzący sprawę czteroletniego dziecka, pokrzywdzonego morderstwem.

Dzielny obrońca przyniósł do sądu swego małego klienta i trzymając go wciąż na ręku, przemawiał w jego obronie tak tliwie i wymownie, że wzruszył do głębi sędziów. A wzruszenie to trybunału potęgowała jeszcze bardziej okoliczność, że trzymany przez adwokata małe dziecko się łzaami, jakby rozumiejąc każde słowo swego opiekuna.

Oczywiście, nie podobało się to bardzo adwokatowi strony przeciwnej. Placz dziecka, rozkładający sędziów, działał na niego denerwująco. Wreszcie nie mogąc wytrzymać tego płaczu, zagrażającego mu przegrana, zawołał zniecierpliwiony:

— Czego się tak drzesz, dziecaku?

A wystraszone dziecko odparł, szlochając:

— Bo mnie ten pan szczypie! Jakby piorunem rażony, obrońca malca zaniemógł. Rozkładał się sędziów przysło, jak bańka mydlana i sala sądowa zatrząsała się od śmiechu sędziów i publiczności. Podstęp sprytnego adwokata chybił najzupełniej celu.

WYKRYCIE I ARESZTOWANIE MORDERCY Z PRZED 5 LATY.

W Wasilkowcach, pow. husiatyńskiego, przed pięciu laty w pobliżu domu niejakiej Husarczykowej został w skrytobójczy sposób zamordowany wędrowny handlarz, Anie Liebling. Policja nie zdołała wykryć sprawcy zbrodni, pomimo, iż morderstwo zostało dokonane w celach rabunkowych.

Od paru lat mieszkał wraz z Husarczykową 35-letni kochanek jej, Mikołaj Komachowski. Husarczykowa pomimo iż liczy 60 lat nie była z kochanką zadowolona i często wypędzała go z domu, krzyżując gośno, że z mordercą nie chce wspólnie mieszkać. Sasiedzi, usłyszawszy te słowa, onegdaj po wiadomości o tem policję. W czasie wznowionego śledztwa Komachowski został aresztowany i przyznał się, iż zamordował Lieblinga w celach rabunkowych. Zbrodniarza odstawiono do sądu w Husiatynie.

Troskliwym rodzicom do wiadomości

Wasze szczęście zależy od waszych dzieci, szczególnie ich zależy od zdrowia, zaś zdrowie będą miały wasze dzieci, jeżeli im dawać będącie co 3 miesiące jeden stołek lekarski.

Lobrigueira „Minancora“ niema równego mu lekarstwa. Jedno dziecko 11 miesięczne straciło 543!!! robaków, co spowodowało 6 osób wiarogodnych z Itaperi, w municypium S. Francisco do Sul jest niem córka Karola J. Neurembergera tamt. profesora.

Lekarstwo to ma 4 numery jakości, zależnie od wieku. Każdy stołek stanowi jedną dawkę. Nie potrzebuje środków przeciwpadaczkowych, ani diety po rozwolnieniu. Jest do sprzedania we wszystkich aptekach, drogeriach i dobrych aptekach. Sprzedający otrzymują dydaktyk (rabat) w aptece „Minancora“ w Joinville.

Świetna okazja!

W miasteczku (sede) Itapopolis (Luzena), która jest jedną z najbogatszych naszych kolonii, jest do sprzedania dom murewany z 1 i pół dużymi placami 28.500 m. kwadratowych dużym sadem i 40 m. od Kościoła. Zgłoś się do Romana Węgrzynowskiego Canivete via Mafra — Santa Catharina

DORES UTERINAS UTEROGENOL
FALTA DE MENSTRUACÃO

ASTMA Lekarstwo Reym-Gase dla radykalnego leczenia astmy, infuencji, kataru, kaszlu gwałtownego, duszności i t. p. Jest nieszkodliwym, wieloletnim, wartościowym, sprężonym, wyjątkowo czystym.

Jest płynem, którego używa się 30 kropli w wodzie oczyszczonej — rano — w południe — i na wieczór.

Zobaczcie świadectwa znajdujące się przy liście.

Do wiadomości: Cena pudełka 12\$000 — pocztą — polecone 15\$000. Zamówienia skierować należy do J. de Carvalho, głównego agenta w Rio de Janeiro — Caixa postal 1724.

MAGNESIUM FLUIDO DE MURRAY A INCOMPARAVEL

Ziemia pod uprawę

Sprzedam gospodarstwo, mające około 40 akierów ziemi pierwszorzędnej do uprawy roli. Jest na niej 500 pinów dobrych na belki, kamieniom, herwal, jeden dom i wszelkie urządzenia gospodarskie. Wody są bardzo dobre. Odcalenie od miasteczka Piraquara tylko jeden kilometr.

Blizszych informacji udziela A. Leal e Irmao, Piraquara — Paraná.

STANISLAW FROBOPAK

Dom Handlowy „PORTAO“

god numerem 171

(złotko nowego kościoła)

Skład bogato zaopatrzony w towary kolonialne, materjały, żelazniwa, naczynia porcelanowe, drobiazgi i t. d. Kupuje i sprzedaje produkty rolne.

CENY UMIARKOWANE
Prosi Szan. Kłódków o odwiedzenie i przekonanie się, że ma towary dobre po najniższych cenach.

Nie róbcie doświadczeń

Tylko słuchajcie moich rad

„Iodol“ jest lekarstwem niezawodnym leczącym szybko i radykalnie rany, od mrozenia, liszaja, ekzemy, zajądły, przeczce, rany pochodzące z zacięcia, skaleczenia, oparzenia i opalenia od słońca, kontuzje, krosty, amaryczki, pięgi, plamy podczas brzmienności, gwierz, plamy skórne, odparzenia, swędzenie, wypadanie włosów, łupież, pocenie się, nieprzyjemne ukąszenia owadów. Nie jest kremem ani pomadą, lecz płynem perfumowanym antyseptycznym i znieczulającym. Jego używanie przy myciu twarzy, przy kąpaniu dzieci, przy gojeniu, utrzymuje skórę zawsze świeżą i matową. Znajduje się na składzie we wszystkich aptekach i drogeriach Brazylii. Skład główny: Rua General Camara N. 220 — Rio de Janeiro.

NIEPODZIEWANY SKUTEK.

Okropnie oburzył się pan Majersohn, gdy podczas posiedzenia giełdowego uczuł, że ktoś wyciąga mu worek z kieszeni.

— Trzymajcie złodzieja! — ryknął głosem strasznym.

I jakże się zdziwił, ujrawszy, że to innych giełdowców rzuca parasole i czmycha z gmachu giełdy.

List pożyteczny dla wzystkich

W nocy pan Aptekarz Eduardo A. Gonçalves — Joinville.

Pełen radości i zadowolenia pociągnął podziękować Dian, Panu za wyłączenie, jakiego d.żnałem przez używanie „Pomady Minancora“ przy leczeniu wraudu, który poprosił poznać moją nogę. Straciłem już zupełnie nadzieję wyleczenia tego wraudu, i dziś jestem zadowolony, że po użyciu zaledwie 10 pudełek pozbyłem się go na zawsze. Składając sz. Panu najmiej nie dając się wystawie wdzięczność, proszę go o opublikowanie tego mego listu dla dobra tych, którzy podobnie cierpią.

Joinville, Estrada de Itaim, 14 kwietnia 1916

Pedro da Costa Cidral

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIJCIE „GAZETĘ POLSKĄ“



Acosmalte

— GARANTIDO —



Naczynia z żelaza, lane, emalowane wewnątrz na szarol. Są to jedyne naczynia, które opierają się niszczącej sile ognia nawet przy smażeniu potraw.



Uważajcie na zieloną markę z napisem „ACOSMALTE GARANTIDO“ która jest przylepiona na każdym garnku.



Uważajcie na zieloną markę z napisem „ACOSMALTE GARANTIDO“ która jest przylepiona na każdym garnku.

NIE ROZBIJAJĄ SIĘ, NIE PEKAJĄ, ANI NIE KRZYSZ SIĘ EMALJA.

Przy gotowaniu nie przypala się ryb ani inne potrawy. Naczynia te lane z żelaza, emalowane są z tego powodu godne polecenia, że są ekonomiczne, trwałe i higieniczne. — Specjalne korzyści z użycia naszych garnków: Prędko się ogrzewają, odporne na ogień sadzą się też dla 1 donji, bo są bardzo tanie i trwałe jak jakiekolwiek inne.

SPROBOWACIE!

Garnki te są do nabycia we wszelkich większych sklepach. **Industrias Reunidas „ALBA“ S. A. Rio de Janeiro** BACZNOŚĆ PRZED NASŁADOWNICTWEM!

Aby nie płacić komornego

Za pieniądze wydawane na komorne może Szan. Pan nabyć piękny dom, zaopatrzony w podłogi, sufity i okna z szybami i drzewa owocowe, otoczony plotem, płacąc 60 rat miesięcznych po 150\$000 i 200\$000, z wyjątkiem czterech pierwszych rat, które muszą być zapłacone z góry.

Mamy do dyspozycji 3 ostatnio zbudowane domy na terenach wysoko położonych i oddalonych kilka minut od linii tramwajowej.

Wybierz Sz. Panie bez straty czasu dom dla siebie.

Dla otrzymania bliższych informacji należy zwrócić się do

Moraira, Campos & Cia Ltda

Rua Marechal Floriano Peixoto Nr. 25

Telefon Nr. 827